Ałmatyński Kurier Polonijny
№2(17)
2017
ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ КАЗАХСТАНА

W numerze:

RODZINNE HISTORIE
Ja nigdy tego nie zapomnę...

Z KRAJU I ZE ŚWIATA
Fajna Majówka

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA
Шопен в Лазенках

Dzień Jedności Narodu Kazachstanu w Ałmaty. 1 Maja 2017 r.
День единства народа Казахстана в Алматы. 1 мая 2017 года

Fotografia: Anatoli Niegoda
Фото: Анатолий Негода

Almatyński Kurier Polonijny №2(17) 2017
Издается с 2012 года

Периодичность – один раз в квартал
Typ czasopisma – kwartalnik

СОБСТВЕННИК:
Польский центр культуры в Алматы
WŁASNOŚĆ:
Centrum Kultury Polskiej w Ałmaty (CKP)

ИЗДАТЕЛЬ: Олег Червинский
WYDAWCA: Oleg Czerwiński

Журнал зарегистрирован
в Министерстве культуры и информации РК.
Регистрационное свидетельство
№13344 от 12.02.2013 г.

РЕДАКЦИЯ:
REDAKCJA:
Redaktor naczelny: Jurij Serebriański
Zespół: Jurij Serebriański, Nina Wolwacz,
Margarita Borowikowa,
Olga Dewiatkina, Anatolij Niegoda,
Lyubov Papurina

АДРЕС РЕДАКЦИИ:
Республика Казахстан, 050052, г. Алматы,
мкр-н «Таугуль-3», ул. Нурмаханова, 12
e-mail: ochervinskiy@gmail.com
tel. +7 701 7161000

№2(17) 2017 года

Тираж: 1000 экземпляров.
ТИПОГРАФИЯ:
«Print House Gerona», Алматы.

На обложке: празднование Дня единства
народа Казахстана в Алматы.
Фото Анатолий Негода

Перепечатка материалов возможна только по согласованию и с обязательной ссылкой на «Алматинский Курьер Полонийный»

W numerze / В номере:

RODZINNE HISTORIE /СЕМЕЙНЫЕ ИСТОРИИ

Ja nigdy tego nie zapomnę... 2
Я никогда этого не забуду 4

История моей семьи 6

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Tutaj bije serce polskiej piosenki 8
Здесь бьется сердце польской песни 10

Przyjaźń, którą sprawdził czas 12
Дружба, проверенная временем 14

Święto tysiąca barw 16
Праздник тысячи красок 17

Fajna Majówka 18
Рекордное количество гостей на Польской майувке-2017 19

Wieczór poezji polskiej w Astanie 20
Большой вечер польской поэзии прошел в Астане 21

Pamiętamy... 22
Мы помним 23

Международный день в Almaty International School 24

Конкурсы для юных учеников польского языка 25

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Северин Гросс – исследователь казахского обычного права 26

Лучшие курорты Польши 32

В Королевских Лазенках начался сезон бесплатных концертов 36

SPRAWY KONSULARNE/КОНСУЛЬСКИЕ ДЕЛА

Nowelizacja ustawy o repatriacji 38

SMACZNIE PO POLSKU

Традиционные польские картофельные клецки с творогом 40

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Проект по изданию журнала софинансируется в рамках патроната Сената Республики Польша над Полонией и Поляками за границей

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

Ja nigdy tego nie zapomnę...

Wspomnienia mojej babci Genowefy

ZANIM PRZEJDĘ DO SWOICH WSPOMNIEŃ O TYM, CO OPOWIADAŁA MI BABCIA, CHCIAŁBYM OPISAĆ, W JAKIEJ OTOCZCE TE WSPOMNIENIA BYŁY PRZEKAZYWANE W MOJEJ RODZINIE. JEST TO BANALNE, ALE BRAK KOMFORTU I UDOGODNIEŃ CYWILIZACYJNYCH SPOWODOWAŁO UMOCNIENIE NASZYCH WIĘZI RODZINNYCH. W TYM CZASIE, KIEDY W LATACH 90 NIE MIELIŚMY PRĄDU DŁUGIE ZIMOWE WIECZORY PRZY CIEPŁEJ HERBACIE WYPEŁNIANE BYŁY ROZMOWAMI I WSPOMNIENIAMI.

Zacznijmy od początku…

Jako dla dziecka temat deportacji nie był dla mnie do końca jasny. Przede wszystkim babcia przekazywała mi i bratu więź z polskim narodem poprzez żywą wiarę, modlitwę oraz tradycję utrzymywaną w naszym domu. Później zrodziło się w mojej głowie pytanie, dlaczego właściwie Polacy mieszkają w Kazachstanie? Widzieliśmy w mieście wielu Kazachów, pytałem babci, dlaczego my jesteśmy inni? Wtedy babcia opowiedziała mi historię naszej rodziny.

Nasza rodzina od zawsze mieszkała w małej wioseczce Majdan koło Żytomierza. Należeli do tak zwanej drobnej szlachty. Posiadali karczmę, kawałek ziemi i wyjazdową bryczkę. Opowiadając to babcia sięgała pamięcią do czasu swoje dzieciństwa, opowiadała o piękne otaczającej jej natury, o pachnącym lesie położonym niedaleko jej domu. Niestety niedane jej było długo cieszyć się tym pięknem. Jesienią 1936 roku do ich mieszkania zapukali żołnierze NKWD, który rozkazali im spakować potrzebne rzeczy. Babcia przywołuje w pamięci słowa pradziadka, a powiedział, że trzeba się porządnie spakować, bo jak już nas wysiedlają to na zawsze. Babcia wspominała, że pozwolono im zabrać ze sobą krowę. Krowa i pradziadek jechali w osobnym wagonie, a babcia ze swoją mamą i braćmi w sąsiednim. Na stacjach, kiedy pociąg zatrzymywał się, a zdarzało się to bardzo rzadko, ludzie starali się zdobyć coś do jedzenia, w najlepszym wypadku coś ugotować, wyprać niemowlęce pieluszki, zobaczyć swoich bliskich zamkniętych w innych wagonach oraz napoić bydło. Nie raz zdarzało się tak, że pociąg nagle wyruszał, a wystraszeni ludzie pozostawiali rzeczy, które prali czy gotowali i wskakiwali do wagonów. Po około miesięcznej podróży pociąg zatrzymał się na stacji Tajynsza.

Babci wspominała, że z Tajynszy transportowano ich na miejsce deportacji bryczkami albo samochodami. Moja rodzina była przetransportowana około 70 km od Tajynszy, miejsce gdzie później powstała wieś Krasnodolsk. Jedna z 37 wsi, która powstała podczas deportacji w roku 1936.

Babcia opowiadała, że kiedy przyjechali jesienią, ludzie, którzy zostali deportowani wiosną zaczęli już ujarzmiać dziką naturę oraz goły i bezkresny step. Pradziadek razem z innymi mężczyznami dołączył do pracy osiedlonych wcześniej mieszkańców. Zamierzali wspólnie skończyć budowę ziemianek z samanu przed srogą zimą, jednak nie wszystkich się udało. Część rodzin spędziła zimę w wojskowych namiotach, które rozstawili NKWD-ziści. Pierwszy rok w Kazachstanie kojarzył się babci z dużą umieralnością niemowlaków i małych dzieci. Najbardziej zapamiętamy przez babcie

zmarłym z powodu trudnych warunków do życia i rozwoju dzieckiem jest jej 2-letni braciszek Roman. Po srogiej zimie cała ludność deportowana wspólnie zaczęła oswajać nigdy niezagospodarowaną ziemię. Dzięki umiejętnościom, jakie zdobyli w swoim ojczystym kraju oraz sprzętom, które zdołali zabrać ze sobą na obczyznę mogli przetrwać najtrudniejsze lata. 1937 rok został babci w pamięci, jako wyjątkowy rok, ponieważ była świadkiem, kiedy nocą do Krasnodolska przyjeżdżał tajemniczy czarny samochód. Tym czarnym samochodem zostało wywiezionych około 10 mężczyzn z naszej wsi, podczas „Wielki terroru". Po tych tajemniczych wizytach od razu było wiadomo, w, którym domu zabrakło syna, taty lub dziadka. Rozbite przez władzę rodziny wznosiły wielki latem, a reszta bała się kolejnego najazdu i utraty bliskich.

Pierwszym rokiem, który jako dobry wspomina babcia jest rok 1938. W tym czasie ziemia wydała obfite plony, a każda z rodzin dostała wiele ziarna, które mogła zasiać. Niestety nie mieli nawet gdzie przechowywać tych dóbr natury, dlatego musieli zacząć przebudowywać swoje domy, dobudowywać stodoły. Dotychczas często w domach trzymali bydło, a teraz mogli pozwolić sobie na większy komfort, życie zaczęło stawać się dla nich coraz bardziej stabilne.

Kolejnym tematem opowieści babci była II wojna światowa, która w świadomości osób deportowanych była Wielką Wojna Ojczyźnianą. W tym okresie każda wieś była zmuszona do pomocy na froncie, wszyscy mężczyźni musieli wyjechać na wojnę, dzieci same musiały pracować na gospodarstwie. Babcia pilnowała krów, inne dzieci zajmowały się uprawą ogrodu, robiły rękawiczki na drutach dla żołnierzy radzieckich. W tym czasie według wspomnień babci były deportowane kolejne skazane narody takie jak Czeczeni i Ingusze. Babcia opowiadał, że żyli ze wszystkimi w zgodzie, z życzliwością pomagali sobie, dzielili się wszystkim, co mieli przede wszystkim dachem nad głową oraz jedzeniem. Rozumieli się bardzo dobrze, przecież przeżywali to samo kilka lat wcześniej. O niezgodzie i konfliktach babcia nigdy nie wspomniała ani słowem. Po wojnie do 1956 roku wszyscy mieszkańcy Krasnodolska i sąsiednich wsi podlegali komendanturze. Babcia często wspominała o tym jak wyglądała wtedy ich codzienność. Polegała między innymi na tym, że bez zgody komendantury nie wolno było się poruszać do sąsiedniej wsi, do lekarza ani do sklepu. Podczas wizyt w komendanturze zawsze spotykały ludzi nieprzyjemności. Związane to było z wielką nieufnością, komendant węszył ciągle podstępy i nie zawsze wydawał zgodny na wyjścia, kiedy o to proszono. Po odwołaniu komendantury, jakość życia we wsi się polepszyła, ludzie mieli większą swobodę i nie byli już tak kontrolowani przez władzę. W swoich wspomnieniach babci poświęcała dużo uwagi życiu religijnemu oraz warunkom pogodowym, w jakich byli zmuszeni żyć. Ich życie religijne zależało od nich samych, ponieważ księża zjawili się na zamieszkałych przez nich ziemiach dopiero w połowie lat 50. Do tego czasu ludzie gromadzili się w domach i modlili się tymi różańcami oraz klęcząc przed tymi obrazami, które zdołali zabrać ze sobą w czasie deportacji. Pierwszymi księżmi, którzy odwiedzili Krasnodolsk byli ojciec Alojzy Kaszuba oraz ksiądz Józef Kuciński. Przyjechali bardzo późno w nocy, odprawiali wtedy Msze Święte oraz udzielali wszystkich sakramentów świętych. Odjeżdżali wcześnie rano, aby uniknąć wszelkich starć z władzą. Kolejne ich wizyty wyglądały bardzo podobnie. Warunki pogodowe, w których żyli były bardzo srogie i mroźne. Aby móc opisać jak bardzo dokuczała im zima, chciałbym przytoczyć kilka historii, które usłyszałem z ust babci. Jedna z nich dotyczy wydarzeń podczas zamieci śnieżnej. Kilku naszych znajomych mieszkających naprzeciwko naszego domu, wychodzili od nas z gościny i nie dotarli do domu, po trzech dniach zostali odnalezieni znacznie oddaleni od Krasnodolska. Kolejnym przykładem jest ekstremalna droga do pracy, jaką musieli pokonywać mieszkańcy Krasnodolska. Do pracy do kołchozu ludzie chodzili trzymając się sznurka, który przywiązany było do drzwi domu. Wracając trzymali się tego sznurka, by nie zgubić drogi tak jak to zrobili sąsiedzi z naprzeciwka. Wszystkie te wspomnienia, które usiłowałem były opowiadane przez moją babcię Genowefę na przestrzeni długiego czasu. Już w samym, Krasnodolsku mało, co przypomina o tej deportacji, domy zostały wybudowane na nowo, a kołchoz już nie istnieje. Tylko nazwiska mieszkańców oraz ich historie pokazują, co przeżyli nasi przodkowie. Babcia już odeszła z tego świata, jak wiele innych osób, które przeżyły te trudne czasy deportacji, ale dzięki tym wspomnieniom, który wywarły na mnie duży wpływ zainteresowałem się historią i z nią związałem swoje życie.

Dmitriy Panto

Я никогда этого не забуду…

Воспоминания моей бабушки Геновефы

ПРЕЖДЕ ЧЕМ ПЕРЕЙТИ К ВОСПОМИНАНИЯМ О ТОМ, ЧТО МОЯ БАБУШКА РАССКАЗЫВАЛА МНЕ, ХОЧЕТСЯ ОПИСАТЬ ОБСТАНОВКУ, В КОТОРОЙ ЭТИ ВОСПОМИНАНИЯ ПЕРЕДАВАЛИСЬ В МОЕЙ СЕМЬЕ. ЭТО ПРОЗВУЧИТ БАНАЛЬНО, НО ОТСУТСТВИЕ КОМФОРТА И УДОБСТВ ЦИВИЛИЗАЦИИ ПРИВЕЛО ДАЖЕ К УКРЕПЛЕНИЮ НАШИХ СЕМЕЙНЫХ СВЯЗЕЙ. В ТО ВРЕМЯ, КОГДА В 90-Е ГОДЫ НЕ БЫЛО ДОЛГИМИ ЗИМНИМИ ВЕЧЕРАМИ ЭЛЕКТРИЧЕСТВА, НАШИ РАЗГОВОРЫ И ВОСПОМИНАНИЯ НАПОЛНЯЛИСЬ АТМОСФЕРОЙ ГОРЯЧЕГО ЧАЯ.

С самого начала…

В детстве темы разговоров о депортации не были для меня понятны. Прежде всего, бабушка передала мне и брату мысль о том, что в польском народе пребывает живая вера. Молитвы и традиции всегда жили в нашем доме. Позже возник в моей голове вопрос о том, почему поляки на самом деле живут в Казахстане? Мы видели в городе много казахов, и я спросил бабушку – почему мы разные? Тогда она и рассказала мне историю семьи.

Наша семья всегда жила в маленькой деревушке Майдан под Житомиром. Мы принадлежали к так называемой шляхте. Владели таверной, наделом земли и конной повозкой. Пересказывая нам эти воспоминания о своем детстве, бабушка вспоминала и о прекрасной природе тех мест, о запахах леса, расположенного неподалеку от ее дома. К сожалению, ей недолго было отпущено наслаждаться этой красотой.

Осенью 1936-го в их дом постучались солдаты НКВД, потребовав, чтобы жильцы упаковали необходимые вещи. Бабушка вспоминает слова прадеда о том, что все нужно упаковать тщательно, потому что увозят семью навсегда. Бабушка помнит, что им было разрешено взять с собой корову. Корова и дедушка ехали в одном вагоне, а бабушка с матерью и братьями в другом. На станциях, где поезд делал остановки, что случалось очень редко, люди пытались добыть хоть какой-то еды, приготовить что-нибудь горячее. Если удастся, выстирать пеленки младенцу, проведать своих близких, запертых в других вагонах и дать воды скоту. Не раз поезд внезапно трогался, заставляя людей бросать в испуге вещи, недоготовленную еду, стирку и запрыгивать в вагоны. Примерно через месяц пути состав сделал остановку на станции Таинча.

Бабушка помнит, что со станции их везли повозками и автомобилями. Семью отправили за семьдесят километров от Таинчи, в поселение, ставшее впоследствии деревней Краснодольск, одним из тридцати семи поселений, образованных переселенцами в 1936 году.

Бабушка рассказывала, что приехавшие осенью люди к весне уже стали приручать дикую природу и бескрайнюю степь. Прадедушка вместе с другими мужчинами включился в работу. Строили землянки и хижины из самана, чтобы не замерзнуть зимой, но не всем это удалось. Часть семей прожили эту зиму в палатках, установленных солдатами НКВД. Этот первый год в Казахстане запомнился бабушке многими смертями младенцев и малышей. Потрясением на всю жизнь для бабушки стала смерть двухлетнего братика Романа…

Когда закончилась та зима, люди начали возделывать землю, которая не обрабатывалась никогда прежде. Благодаря умениям, приобретенным у себя на родине, и привезенным инструментам, переселенцам удалось пережить эти трудные годы. 1937 год оставил в памяти бабушки след тем, как однажды ночью в Краснодольске появился черный автомобиль, который увез из деревни десятерых мужчин. «Великий террор». После таких приездов в чьих-то домах недосчитывались отцов, у кого-то увозили сына или деда. Таким образом власти разлучали семьи все то лето, а те, к кому еще не приходили, боялись очередного визита автомобиля.

Первым годом, от которого у бабушки остались положительные воспоминания, был год тридцать восьмой. Пшеница тогда дала богатые всходы, и каждая семья получила много зерна для посева. К сожалению, не было даже места для его хранения, и пришлось перестраивать дома, чтобы сберечь дары природы и труда. До этого скот держали в доме, и это расширение сделало жилье более комфортным, появилась какая-то стабильность.

Другой темой рассказов бабушки была вторая мировая война, которая в сознании депортированных была Великой отечественной. Каждая деревня помогала фронту, мужчины отправились на войну, дети стали работать в хозяйстве. Бабушка доила коров, другие дети занимались огородом, шили рукавицы для солдат Красной армии. То время запомнилось бабушке и приездом других депортированных – чеченцев и ингушей. Она помнит, что жили все они дружно, делились последним куском хлеба и крышей над головой. Хорошо понимали проблемы приехавших, так как сами все пережили совсем недавно. Никогда не упоминала она о каких-бы то ни было ссорах и конфликтах.

После войны, до 1956 года все жители деревень обязаны были отмечаться в комендатуре. Бабушка часто вспоминала тот период их ежедневной жизни. Упоминала о том, что без разрешения комендатуры нельзя было пойти в соседнюю деревню, ни к доктору, ни в магазин. Визит в комендатуру означал неприятности. Комендант относился ко всему с большим подозрением, искал подвох в каждой просьбе, тянул с ответами, с разрешением на выезд. После упразднения комендатуры жить стало проще, появилось больше свободы.

Бабушка в своих воспоминаниях много внимания уделяла религиозной жизни и климатическим условиям, в которых приходилось существовать. Жизнь религиозная зависела все это время от них самих, первые ксендзы приехали только в пятидесятых годах. А до тех пор люди собирались в домах, молились перед теми иконами, которые привезли с собой во время депортации. Первыми ксендзами, приехавшими в Краснодольск, были отец Алоизий Кашуба и отец Йозеф Кучинский. Прибыли они совсем поздней ночью, отслужили тогда Великую мессу и выставили для всех Пресвятые Дары. Уехали они рано утром, чтобы не вызывать вопросов у властей своим визитом. Так же выглядели и последующие их приезды.

Жить в этом неблагоприятном климате было очень тяжело. Чтобы описать, как докучала им зима, хотел бы рассказать несколько историй, услышанных от бабушки. Несколько наших знакомых, живших в доме напротив, вышли от нас из гостей и заблудились. Через три дня они нашлись довольно далеко от Краснодольска. Другим примером была дорога на работу в экстремальных условиях, которые выпали на долю жителей деревни. На работу люди шли, держась за шнур, привязанный к двери дома. Обратно шли по нему же, чтобы не потеряться, как это случилось с теми соседями.

Все, что я попытался здесь рассказать, я часто слышал от своей бабушки Геновефы. В Краснодольске сегодня мало что напоминает о тех временах. Дома заново перестроили, колхоза не существует. Только фамилии жителей и истории их семей сохранили память о том, что пережили наши предки. Бабушки уже нет с нами, как и большинства тех, кто переживал трудные времена депортации, но есть рассказы бабушки, которые впечатлили меня настолько, что я решил связать жизнь с изучением исторической науки.

Дмитрий Пантьо, Гданьск

История моей семьи

МЕНЯ ЗОВУТ ПОЛЯНСКАЯ АЛИНА. Я ПО НАЦИОНАЛЬНОСТИ ПОЛЬКА, НО РОДИЛАСЬ И ЖИВУ В КАЗАХСТАНЕ. НАША СТРАНА – ОСОБЕННАЯ, В НЕЙ ДРУЖНО ЖИВУТ И ТРУДЯТСЯ ЛЮДИ РАЗНЫХ НАЦИОНАЛЬНОСТЕЙ. В НАШЕМ ТАЙЫНШИНСКОМ РАЙОНЕ СЕВЕРО-КАЗАХСТАНСКОЙ ОБЛАСТИ ПРОЖИВАЕТ САМАЯ КРУПНАЯ ПОЛЬСКАЯ ДИАСПОРА.

Полянская Алина

Когда я стала взрослеть, то стала задумываться о том, как поляки оказались так далеко от своей исторической родины. Историю моей семьи мне рассказали дедушка и папа. Ну что же, давайте вернёмся на 90 лет назад.

…5 октября 1927 года в украинском селе Слобода-Чернецкая, что в Житомирской области, в семье Антона и Михалины Полянских родился мой дедушка Иван. К этому времени у родителей уже были дочь Генефа и сын Иосиф.

Семья была трудолюбивая, жили неплохо: было семь десятин земли, хозяйство. Дедушка не хотел вступать в колхоз, поэтому семью обложили большим налогом. Первый раз он сумел его выплатить, но налог наложили вторично. Пришлось вступать в колхоз.

Дети подрастали, пошли в школу. В селе был костёл, школа с польским языком обучения, в которую ходил дедушка.

Жизнь семьи круто изменилась в 1936 году. В конце мая жителям села объявили о предстоящем переселении в Казахстан. На сборы дали неделю. По воспоминаниям дедушки, мужчин – глав семейств увезли на это время в г. Новоград-Волынск и держали в тюрьме. Это было гарантией, что никто из жителей села не уедет, не скроется.

Растерянные люди стали собираться. Упаковывали вещи, готовили еду: солонину, мясо в жиру, сухари и т.д. Разрешили брать с собой животных: коров, домашнюю птицу.

1 июня 1936 года семья дедушки, вместе с ещё 102 семьями переселенцев, двинулась в путь. Их сопровождали вооружённые красноармейцы. За околицей села подводы остановились, люди помолились, последний раз окинули взглядом родные места. На железнодорожную станцию, незадолго до отхода поезда, привезли мужчин из Новоград-Волынска. Теперь все в сборе.

Путь по железной дороге в товарных вагонах был долгим и нелёгким. Каждый день отдалял людей от родной и любимой стороны, каждый день приносил в сердце тревогу и думы о неизвестном будущем.

14 июня 1936 года эшелон с переселенцами из Украины прибыл на место назначения. Станция Таинча, расположенная на железной дороге Петропавловск – Кокшетау, была тогда маленьким селением с деревянным вокзалом, депо для ремонта паровозов, парой двухэтажных общежитий для бригад ремонтников, несколькими десятками саманных домов и водокачкой. На станции, у покосившегося деревянного забора, выгрузили переселенцев, измученных дальней дорогой и неизвестностью.

Вновь прибывших поляков и немцев уже ждали грузовые машины и вооружённый конвой, чтобы перевезти к новому месту жительства, «точке № 5», в 40 км от Таинчи. Дедушка вспоминал, что когда их везли, то день был жаркий, над землёй плыло марево, и дети думали, что впереди блестит гладь большого синего озера и радовались. Некоторые девушки и парни поспешили занять места в головных машинах. Они хотели помочь своим семьям: приехать первыми в новое село, чтобы успеть занять дома, вдруг на всех не хватит. Когда же приехали на место, то увидели голую степь, колодец с табличкой «№ 5», палатки…

С этого началась жизнь на новом месте, где всё нужно было создавать с нуля. Людей предупредили, что казахстанские зимы суровые. С первых дней организовали колхоз, начали строительство землянок, т.к. домов не было, стояли только палатки для ночлега.

Мои прабабушка и прадедушка со своей семьей не являлись исключением, тоже включились в работу. К счастью, среди людей было много кузнецов, хлеборобов, печников, столяров и плотников. Трудности сблизили односельчан, до зимы семьи заселились в землянки, для скота успели построить сараи…

Время шло. Люди обустроились, стали привыкать к новым местам. Мой прадедушка, Полянский Антон Петрович, работал в колхозе. В 1942 году его призвали в «трудовую армию» на Урал, в город Нижний Тагил. Через полгода из-за тяжёлой болезни его отправили домой. Поправив здоровье, он в октябре 1944 года был призван на фронт, в Красную армию. Погиб 11 января 1945 года в бою за город Будапешт. К этому времени его сын, мой дедушка Иван, которому было 14 лет, уже работал: сначала на машинно-тракторной станции (потом она стала называться ремзаводом), потом молотобойцем в кузнице, слесарем…

Моя бабушка, Классович Рафалина Станиславовна, 1931 года рождения, также была депортирована с семьей в Казахстан из Житомирской области. Её отец, Классович Станислав Иосифович, участник первой мировой войны, работал в колхозе. Он был грамотным, имел красивый почерк и нередко помогал односельчанам написать письмо или составить

Семья Полянского Антона. 1931 г.

Дедушка Полянский Иван Антонович

Бабушка Полянская Рафалина

нужный документ. После окончания школы-семилетки Рафалина стала работать в колхозе.

В 1952 году Иван и Рафалина поженились. В 1954 году у них родилась дочь Галина, а в 1957-м – двойняшки: мой отец – Леонид и его сестра – Валентина.

Дедушка Иван всю жизнь проработал на ремонтном заводе в с. Ясная Поляна. Трудовой стаж деда 47 лет. Он был награждён за свой труд орденом «Знак Почёта», медалями. Когда дети подросли, бабушка Рафалина тоже устроилась работать на ремзавод и трудилась там до выхода на пенсию.

Папа говорит, что судьбы переселенцев, которые когда-то основали с. Ясная Поляна, во многом похожи. Все одинаково тяжело трудились, вместе переносили тяготы в годы войны и в послевоенное время, были под комендатурой до 1956 года. В селе все друг друга хорошо знали, помогали и поддерживали.

Мой отец, Полянский Леонид, в 1974 году окончил школу, поработал год в колхозе и в мае 1975 г. ушел в армию. Вернулся весной 1977 года, а уже в сентябре поступил учиться в педагогическое училище. Работал в сельской школе учителем физкультуры до 1989 года. Потом решил получить высшее образование и поступил на исторический факультет педагогического института в городе Петропавловске. Окончив институт, папа стал работать учителем истории.

Наша семья и сейчас живёт в селе Ясная Поляна. Родители работают в Яснополянской средней школе. Папа – учителем истории, а мама – завуч и учитель русского языка и литературы. У меня есть старшая сестра Татьяна. В 2004 году она поступила на учебу в Республику Польша, успешно окончила Ягеллонский университет. Живет и работает в Польше уже 12 лет. Я заканчиваю школу, изучаю польский язык. В дальнейшем планирую продолжить обучение в Польше.

История семей моих прадедов и дедов – пример жизни простых людей, через судьбы которых катком прошла политика. В то сложное предвоенное время лидеры СССР сочли возможным решать судьбы тысяч граждан своей страны репрессивными способами. Хорошо, что, несмотря на нечеловеческие трудности, эти женщины и мужчины, старики и дети выстояли, нашли в себе силы пустить корни на новой земле, сумели сохранить польский язык и культуру.

Всё, что когда-то началось у колодца в голой степи, стало цветущим, большим и красивым селом. Сколько создано за эти годы трудом 3-4 поколений трудолюбивых, скромных, умелых людей! Они не пропали, преодолели все трудности, работая сообща, помогая друг другу. Земля Казахстана, на которой они когда-то поселились поневоле, стала со временем второй родиной.

Я рада, что живёт память. Люди должны знать историю своей семьи, своего села, своей страны, тогда они будут больше ценить, любить и понимать своих близких, ценить землю, на которой живут, заботиться о ней, думать о завтрашнем дне.

Я надеюсь, что история нашей семьи не закончится, а станет еще богаче.

Алина Полянская,
Тайыншинский район Северо-Казахстанской области

Tutaj bije serce polskiej piosenki

W KAZACHSTANIE DOBRZE JUŻ JEST ZNANY REPUBLIKAŃSKI FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI «POLONIA ŚPIEWAJĄCA», KTÓRY STAŁ SIĘ TRADYCJĄ, A KTÓREGO ORGANIZATOREM JEST PREZES ZWIĄZKU POLAKÓW OBWODU AKMOLIŃSKIEGO, PAN ALEKSANDER SUCHOWIECKI, PRZY WSPARCIU ZGROMADZENIA NARODU KAZACHSTANU ORAZ AMBASADY RP W ASTANIE. WARTO PODKREŚLIĆ, ŻE W BIEŻĄCYM ROKU CZŁONEK ZGROMADZENIA NARODU KAZACHSTANU (ZNK) ALEKSANDER SUCHOWIECKI ZOSTAŁ WYBRANY NA STANOWISKO ZASTĘPCY PRZEWODNICZĄCEGO AKMOLIŃSKIEGO ZNK.

Uczestnicy tego żywego święta polskiej piosenki zebrali się w Kokszetau już po raz siódmy, a zakres geograficzny festiwalu jest dość rozległy: Astana i Ałmaty, Temirtau, Ust-Kamieniogorsk i Pawłodar, Pietropawłowsk i Szymkent, Karaganda i Kokszetau.

Dzięki organizatorom, festiwal «POLONIA ŚPIEWAJĄCA, poświęcony w roku bieżącym Międzynarodowej Wystawie «EXPO-2017» oraz 25-leciu symboli państwowych Republiki Kazachstanu, za każdym razem zadziwia widowiskowością i różnorodnością najwspanialszych występów wokalnych.

Warto zaznaczyć, że w festiwalu nie biorą udziału profesjonalne zespoły, tylko amatorzy-entuzjaści, którzy w niczym im nie ustępują pod względem artystycznego mistrzowstwa. Dzieci i dorośli, młodzież i starsi ludzie bezinteresownie oddają swoją energię, siły, zapał, czas na przygotowanie jaskrawych i zapamiętywanych występów. Przy czym należy zauważyć, że miłość do polskiej piosenki już dawno wyszła poza ramy tylko jednego narodu: na scenie festiwalu polskiej piosenki śpiewają i tańczą Kazachowie i Ukraińcy, Rosjanie i Niemcy, Białorusini i Tatarzy...

Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Astanie, Konsul Małgorzata Tańska ciepło podziękowała organizatorom i uczestnikom festiwalu za propagowanie polskiej kultury i języka polskiego na ziemi kazachstańskiej, odnotowując, że taki rozwój możliwy jest tylko w tolerancyjnym i wdzięcznym społeczeństwie.

Aleksander Suchowiecki w swoim słowie powitalnym do uczestników festiwalu podkreślił, że coroczne święto w Kokszetau, organizowane przez kierowany przez niego Związek, jest dzisiaj okazją do najskrytszych rozmów o twórczości piosenkarskiej polskiego narodu i jego bogatym dziedzictwie, a także platformą dialogu pomiędzy narodowymi oryginalnymi kulturami Kazachstanu.

«Magia barw, dźwięków, tańców, serdeczna przyjaźń i otwarte serca – to jest nasz festiwal. Dziękuję wszystkim za dbały i delikatny stosunek do kultury polskiej, za to, że w duszach i sercach przechowujecie swoją polskość. Jestem dumny, że mój naród potrafił zachować swoją kulturę i język i szczodrze dzieli się nimi z innymi narodami, z którymi łączy nas braterstwo losu», - wyznał Pan Suchowiecki.

Pierwsza asystentka i sojusznik, myśląca tak samo, kreatywny kierownik festiwalu Ludmiła Suchowiecka przekazała z przejęciem swoje podziękowania wszystkim widzom i uczestnikom święta, odnotowując: «Znów jesteśmy razem i jestem szczęśliwa, że właśnie tutaj, w Kokszetau, na szlachetnej i gościnnej ziemi kazachskiej, bije serce polskiej piosenki. Znów odbył się nasz ulubiony i długooczekiwany festiwal, który niewątpliwie odbędzie się w następnym roku i mam nadzieję, w kolej-

nych latach, dlatego że nie powinna zagasnąć ta święta miłość do muzyki, która tkwi w głębi naszych serc. Przecież właśnie piosenka, obok modlitw naszych ojców i matek, strzegła w trudnych czasach, przeżytych przez naród, naszego ducha narodowego i naszych serc».

Widzowie ciepło powitali występ niezastąpionych uczestników «POLONIA ŚPIEWAJĄCA» – znanego kazachstańskiego duetu ze stolicy – Rinata Dosumowa i Julii Serwatyńskiej. Ich talent podbił na jesieni także południową stolicę – miasto Ałmaty oraz stał się lubiany na wielu scenach kraju. Widzowie długo nie chcieli puścić Rinata i Julii, wdzięczni za talent i iskrę Bożą. Przecież podarowali i darują nie po prostu piosenkę, ale szczodrość duszy oraz unikalny dar miłości do tej ziemi, ludzi, życia.

Wśród najbardziej aktywnych uczestników «POLONIA ŚPIEWAJĄCA» wymienić należy: Elenę Romanową z Kellerowki, Andżelinę Guzowską z Ałmaty, wokalny zespół z Pawłodaru «Syryn», młodzieżowy zespół «Krakowianka» z Tajnszy, folklorystyczny zespół «Polanie» z Kokszetau, dziecięcy zespół «Kropelka» i dużo innych zespołów republiki.

Oczywiście, przygotowanie i organizacja festiwalu na takim poziomie i o takiej skali wymaga poświęcenia energii i czasu, ale jest to tego warte. Przecież tylu przyjaciół gotowych jest do pomocy i dzielenia się radością twórczego obcowania, duchowych uniesień i oczekiwania na spotkania z pięknem!

Alija Achetowa, miasto Kokszetau
Tłumaczenie: Lyubov Papurina
Zdjęcia: Anatol Kułakow

Здесь бьется сердце польской песни

В КАЗАХСТАНЕ УЖЕ ХОРОШО ИЗВЕСТЕН СТАВШИЙ ТРАДИЦИОННЫМ РЕСПУБЛИКАНСКИЙ ФЕСТИВАЛЬ ПОЛЬСКОЙ ПЕСНИ «ПОЮЩАЯ ПОЛОНИЯ», ОРГАНИЗАТОРОМ КОТОРОГО ВЫСТУПАЕТ ПРЕДСЕДАТЕЛЬ ОБЪЕДИНЕНИЯ ПОЛЯКОВ АКМОЛИНСКОЙ ОБЛАСТИ АЛЕКСАНДР СУХОВЕЦКИЙ ПРИ ПОДДЕРЖКЕ АССАМБЛЕИ НАРОДА КАЗАХСТАНА И ПОСОЛЬСТВА РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В АСТАНЕ. КСТАТИ, В ЭТОМ ГОДУ ЧЛЕН АССАМБЛЕИ НАРОДА КАЗАХСТАНА (АНК) АЛЕКСАНДР СУХОВЕЦКИЙ ТАКЖЕ ИЗБРАН ЗАМЕСТИТЕЛЕМ ПРЕДСЕДАТЕЛЯ АКМОЛИНСКОЙ АНК.

Участники этого искрометного праздника польской песни собираются в Кокшетау уже в седьмой раз, и географический диапазон прибывших весьма обширен: Астана и Алматы, Темиртау и Кустанай, Усть-Каменогорск и Павлодар, Петропавловск и Шымкент, Караганда и Кокшетау.

Благодаря организаторам, фестиваль «Поющая Полония», в этом году посвященный Международной выставке «ЭКСПО-2017» и 25-летию госсимволов Республики Казахстан, каждый раз поражает зрелищностью и разнообразием ярчайших вокальных номеров.

Надо отметить, что участвуют в нем не профессиональные коллективы, а самодеятельные энтузиасты, однако ни в чем не уступающие по степени художественного мастерства. Дети и взрослые, молодежь и люди преклонного возраста бескорыстно отдают свою энергию, силы, азарт, время на подготовку ярких и запоминающихся номеров. Причем, надо заметить, любовь к польской песне уже давно вышла за рамки только одного этноса: на сцене фестиваля польской песни поют и пляшут казахи и украинцы, русские и немцы, белорусы и татары…

Руководитель консульского отдела Посольства РП в Казахстане, консул Малгожата Таньска тепло поблагодарила организаторов и участников фестиваля за пропаганду польской культуры и польского языка на казахстанской земле, отметив, что такое развитие возможно лишь в толерантном и благодарном обществе.

Александр Суховецкий подчеркнул в своем приветственном слове к участникам фестиваля, что ежегодный праздник в Кокшетау, проводимый возглавляемым им объединением, на сегодня представляет открытую площадку для сокровенного разговора о песенном творчестве польского народа и его богатейшем наследии, диалога национальных самобытных культур Казахстана.

«Феерия красок, звуков, плясок, сердечная дружба и открытые сердца – это наш фестиваль, благодарю вас всех за бережное и нежное отношение к польской культуре, за то, что в душах и сердцах храните свою природную польскость. Горжусь тем, что мой народ, сумев сохранить свою культуру и язык, щедро делится этим знанием с другими народами, с которыми нас объединяет братство по судьбе»,– признался со сцены пан Суховецкий.

Первая помощница и соратник, единомышленник и творческий руководитель фестиваля Людмила Суховецкая проникновенно передала свою благодарность всем зрителям и участникам празднества, отметив: «Мы снова вместе, и я счастлива, что именно здесь, в Кокшетау, на благородной и гостеприимной казахской земле, бьется сердце польской песни. Что вновь состоялся наш любимый и долгожданный

фестиваль, который непременно состоится и на следующий год, и, надеюсь, в будущих годах, потому что не должна угаснуть эта святая к музыке любовь, что таится в глубине наших сердец. Ведь именно песня, наряду с молитвами наших отцов и матерей, хранила в трудные годы, пережитые народом, наш национальный дух и наши сердца».

Зрители тепло приветствовали выступление незаменимых участников «Поющей Полонии» – известного казахстанского дуэта из казахстанской столицы – Рината Дусумова и Юлии Серватинской. Их талант покорил осенью и южную столицу – город Алматы, и стал любим на многих сценических площадках страны. Долго не отпускали благодарные за талант и Божью искру зрители Рината и Юлию, ведь они дарили и дарят не просто песнь, но и щедрость душ и уникальный дар любить эту землю, людей, жизнь.

Среди самых активных участников «Поющей Полонии»: и Елена Романова из Келлеровки, Ангелина Гузовская из Алматы, вокальная группа из Павлодара «Сырын», молодежный ансамбль «Краковянка» из Тайнши, фольклорный ансамбль «Поляне» из Кокшетау, детский ансамбль «Кропелька» и многие другие коллективы республики.

Конечно, подготовка и организация фестиваля такого уровня и масштаба требует энергозатрат и времени, но того стоит. Ведь столько друзей готовы помочь и разделить радость творческого общения, взлета Духа и ожидания встречи с прекрасным!

Алия Ахетова, город Кокшетау
Фото Анатолия Кулакова

Przyjaźń, którą sprawdził czas

NA KAZACHSKIM NARODOWYM UNIWERSYTECIE IM. AL-FARABI W AŁMATY ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE «OKRĄGŁEGO STOŁU», POŚWIĘCONE 25-LECIU STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH POMIĘDZY REPUBLIKĄ KAZACHSTANU I RZECZYPOSPOLITĄ POLSKĄ. OFICJALNIE ROZPOCZĘŁY SIĘ ONE 6 KWIETNIA 1992 ROKU, CHOCIAŻ PRZED TYM BYŁY DŁUGIE DZIESIĘCIOLECIA DOBRYCH STOSUNKÓW KAZACHÓW I POLAKÓW, POCZYNAJĄC OD CZASÓW PRZED REWOLUCJĄ.

Otwierając spotkanie, Dziekan Fakultetu Historii, Archeologii i Etnologii, Mendigul Nogajbajewa przytoczyła fakty historyczne zacieśniania przyjaznych i dyplomatycznych stosunków między Kazachstanem i Polską, zaznaczyła pozytywną dynamikęwspółpracy dwustronnej i dążenie dwóch narodów do rozwoju partnerstwa.

Kierownik Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ałmaty, Konsul RP Radosław Gruk wyraził pewność, że przyjazne stosunki obydwóch krajów będą kontynuowane przez wieki. *«Duch wolności i niezależności jednoczy narody Kazachstanu i Polski»* – powiedział Pan Gruk, ciepło witając uczestników «okrągłego stołu».

«Polska jest jednym z kluczowych partnerów Kazachstanu w Europie. W kraju działa ponad 200 firm z polskim udziałem, ukierunkowanych na rozwój farmaceutyki, rolnictwa, produkcji metali nieżelaznych i materiałów budowlanych, świadczenia usług w sferze przewozów transportowych i inne. Współpraca dwóch krajów skierowana jest na dobro narodów i rozwija się w interesie pokoju, bezpieczeństwa i stabilności. Dowodem na to jest 40-tysięczna polska mniejszość w Kazachstanie», – powiedziała Radca Zespołu Politycznego Przedstawicielstwa MSZ Republiki Kazachstanu w Ałmaty, Ałmasza Arynowa.

Aktywnie rozszerzają się stosunki w sferze edukacji i kultury. Należy zaznaczyć, że ważnym rezultatem współpracy w sferze naukowo-edukacyjnej jest partnerstwo KazNU z 11 uniwersytetami Polski. Na dzień dzisiejszy nawiązano kontakty z następującymi uniwersytetami: im. Adama Mickiewicza, im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, w Koszalinie, Poznańskie Centrum Praw Człowieka Instytutu Nauk Prawnych, Politechniki Warszawska i Częstochowska, wydawnictwo «Adam Marszalek Publishing House», Uniwersytet w Łodzi. Stworzono dobre warunki dla wymiany lektorów i studentów obydwóch krajów. Ilość studiujących w ramach programów mobilności akademickiej wzrasta co roku. Do KazNU przyjeżdżają czołowi profesorowie i naukowcy z Polski w celu prowadzenia wykładów oraz pełnienia funkcji promotorów doktorantów PhD. Na Wydziale Chemii i Technologii Chemicznej KazNU działa laboratorium imienia – sławnej na cały świat – laureatki Nagrody Nobla Marii Skłodowskiej-Curie. Aktywnie rozwijają się programy wymiany studenckiej.

Przedstawiciel Archiwum Prezydenta RK, Doktor Nauk Historycznych, Kajrat Alimgazinow opowiedział o wielkiej pracy, którą wykonuje archiwum w zakresie zachowania dokumentalnych świadectw deportacji. Jak wiadomo, właśnie w Archiwum Prezydenta przechowywane są, utajnione wcześniej, dokumenty o deportacji Polaków do Kazachstanu, 80 lat temu. Archiwum wydało już dwa zbiory takich dokumentów, a praca badawcza jest kontynuowana.

Przewodniczący Centrum Kultury Polskiej «Więź» miasta Ałmaty, Oleg Czerwiński zaznaczył, że w ciągu 25 lat stosunków dyplomatycznych dwóch niezależnych państw, nie było miedzy nimi żadnych sprzeczności i problemów: ani politycznych, ani gospodarczych, ani kulturalnych. Obecnie polska mniejszość posiada wszelkie możliwości do nauki języka ojczystego, zachowania narodowej kultury i tradycji.

Uczestnicy «okrągłego stołu» opowiadywali ciekawe fakty: przyjacielem Abaja był polski prawnik Seweryn Gross, z którym nawet napisali wspólną książkę o tradycjach prawnych Kazachów. Natomiast w Omskim szpitalu, podczas zesłania, Fiodorowi Dostojewskiemu pomagał finansowo polski lekarz. Groby zesłanych żołnierzy i oficerów polskiej armii z czasów Pierwszej Wojny Światowej zachowały się w Kazachstanie do dzisiaj. Ale najbardziej ważnym i tragicznym okresem w naszej historii stało się masowe przesiedlenie Polaków do Kazachstanu, w latach represji stalinowskich.

W tamte lata prości Kazachowie ratowali od mrozu i śmierci głodowej zesłanych Polaków. Członek Zarządu Stowarzyszenia «Więź» Leon Krynicki wspominał, jak w aule rejonu Kellerowskiego, obwodu Kokczetawskiego, Kazachowie na wielbłądach przywozili dla zesłanych Polaków wodę i produkty spożywcze. Pamiętając o tym, po latach, Polacy postawili w tej wsi pomnik zwierzęciu.

Dziekan Mendigul Nogajbajewa i Konsul RP Radosław Gruk
Декан Мендигуль Ногайбаева и Консул Радослав Грук

Właśnie jako znak wdzięczności, ufundowano w Rzeczypospolitej Polskiej wysokie odznaczenie – «Krzyż Wschodni», który wręczany jest wszystkim, którzy pomagali przeżyć deportowanym Polakom w latach 1937-1959. W przypadku, jeżeli ci ludzie już odeszli, odznaczenie przyznawane będzie ich potomkom. Konsul Radosław Gruk poprosił wszystkich, którym coś wiadomo o takich ludziach, aby poinformować o tym dyplomatów, w celu przygotowania dokumentacji.

Podczas okrągłego stołu ogłoszono informację, że we wrześniu bieżącego roku, w ramach Międzynarodowej Wystawy «EXPO-2017» w Astanie odbędzie się Dzień Polski, na otwarcie którego przyjedzie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. To będzie rewizyta po ubiegłorocznej wizycie Prezydenta Kazachstanu w Warszawie. Pracownicy KazNU obiecali, że znajdą miejsce dla Polski w świetnej bibliotece uniwersyteckiej, a na terenie miasteczka studenckiego – pod pomnik wielkiego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina. W odpowiedzi, Kierownik Polskiego Centrum «Więź» Oleg Czerwiński powiedział: *«Proponujemy postawić tutaj, w Ałmaty, na terenie miasteczka studenckiego KazNU, ławkę muzyczną, podobną do chopinowskiej w Warszawie. Te warszawskie ławki Chopina grają dla turystów muzykę Chopina. Taka ławka w Ałmaty mogłaby grać świetną kazachską ludową muzykę, którą zebrał, zapisał i zachował dla potomków jeszcze jeden wielki Polak, który mieszkał i pracował w Kazachstanie, Aleksander Zatajewicz».*

Дружба, проверенная временем

В КАЗАХСКОМ НАЦИОНАЛЬНОМ УНИВЕРСИТЕТЕ ИМЕНИ АЛЬ-ФАРАБИ В АЛМАТЫ ПРОШЕЛ КРУГЛЫЙ СТОЛ, ПОСВЯЩЕННЫЙ 25-ЛЕТИЮ УСТАНОВЛЕНИЯ ДИПЛОМАТИЧЕСКИХ ОТНОШЕНИЙ МЕЖДУ РЕСПУБЛИКОЙ КАЗАХСТАН И РЕСПУБЛИКОЙ ПОЛЬША. ОФИЦИАЛЬНО ОНИ НАЧАЛИСЬ 6 АПРЕЛЯ 1992 ГОДА, ХОТЯ И ДО ЭТОГО БЫЛИ ДОЛГИЕ ДЕСЯТИЛЕТИЯ ДОБРЫХ ВЗАИМООТНОШЕНИЙ КАЗАХОВ И ПОЛЯКОВ, НАЧИНАЯ ЕЩЕ С ДОРЕВОЛЮЦИОННЫХ ВРЕМЕН.

Открывая встречу, декан факультета истории, археологии и этнологии Мендигуль Ногайбаева привела исторические факты установления дружественных и дипломатических отношений между Казахстаном и Польшей, отметила позитивную динамику двустороннего сотрудничества и стремление двух народов развивать партнерство.

Руководитель Генерального Консульства Республики Польша в Алматы, Консул РП Радослав Грук выразил уверенность, что дружественные отношения двух стран будут продолжаться на века. «Дух свободы и независимости объединяет народы Казахстана и Польши»,– сказал пан Грук, тепло приветствуя участников круглого стола.

«Польша является одним из ключевых партнеров Казахстана в Европе. В стране работают более 200 компаний с польским участием, ориентированные на развитие фармацевтики, сельского хозяйства, производства цветных металлов и строительных материалов, предоставление услуг в сфере транспортных перевозок и многое другое. Сотрудничество двух стран направлено на благо народов и развивается в интересах мира, безопасности и стабильности. Это доказывает проживание 40-тысячной польской диаспоры в Казахстане»,– рассказала советник политической группы представительства МИД Республики Казахстан в городе Алматы Алмаша Арынова.

Активно расширяются связи в сфере образования и культуры. Следует отметить, что важными результатами сотрудничества в научно-образовательной сфере является партнерство КазНУ с 11 университетами Польши. На сегодняшний день установлены контакты с университетами им. Адама Мицкевича, им. Николая Коперника в Торуни, в Кошалине, Познаньским центром прав человека Института юридических наук, Варшавским, Ченстоховским политехническими университетами, издательским домом «Adam Marszalek Publishing House», университетом Лодзи. Созданы благоприятные условия для взаимных обменов преподавателями и студентами обеих стран. Количество обучающихся по программам академической мобильности растет ежегодно. В КазНУ приезжают ведущие профессора и ученые Польши для чтения лекций и осуществления научного руководства докторантами Ph D. На факультете химии и химической технологии КазНУ работает лаборатория имени всемирно известного Нобелевского лауреата Марии Склодовской-Кюри. Активно развиваются программы обмена студентами.

Представитель Архива Президента РК, доктор исторических наук Кайрат Алимгазинов рассказал о той большой работе, которую проводит архив по сохранению документальных свидетельств о депортации. Как известно, именно в Архиве Президента хранятся ранее засекреченные документы о депортации поляков в Казахстан 80 лет назад. Архивом выпущены уже

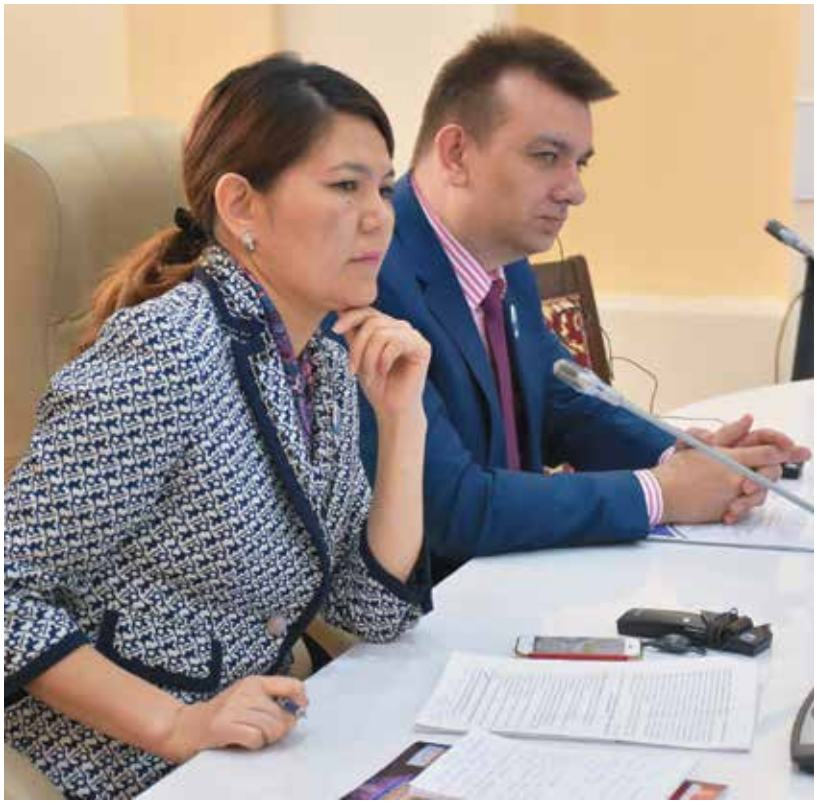

два сборника таких документов, и исследовательская работа продолжается.

Председатель Центра польской культуры «Вензь» города Алматы Олег Червинский отметил, что за 25 лет дипломатических отношений двух независимых государств между ними никогда не было никаких противоречий и проблем: ни политических, ни экономических, ни культурных. Сегодня польская диаспора имеет все возможности для изучения родного языка, сохранения национальной культуры и традиций.

Участники круглого стола рассказывали любопытные факты: другом Абая был польский юрист Северин Гросс, с которым они даже написали совместную книгу об юридических традициях казахов, а в Омском лазарете во время ссылки писателю Федору Достоевскому помогал деньгами польский врач. Могилы ссыльных солдат и офицеров польской армии времен первой мировой войны сохранены до сих пор в Казахстане. Но, пожалуй, самым важным и трагическим периодом в нашей истории стало массовое переселение поляков в годы сталинских репрессий в Казахстан.

В те годы простые казахи спасали от холода и голодной смерти ссыльных поляков. Член правления общества «Вензь» Леон Креницкий вспоминал, как в ауле в Келлеровском районе Кокчетавской области казахи на верблюдах привозили польским переселенцам воду и продукты. В память об этом, спустя годы, в селе поляки поставили памятник вьючному животному.

Именно в знак благодарности в Республике Польша учреждена высокая награда – «Крест Востока», которая вручается всем, кто помогал выжить депортированным полякам с 1937 по 1959 годы. В случае, если эти люди уже ушли из жизни, награда будет вручаться их потомкам. Консул Радослав Грук попросил всех, кому известно что-то о таких людях, сообщить информацию дипломатам для оформления представлений на награду.

В ходе круглого стола прозвучала информация, что в сентябре текущего года, в рамках международной выставки «ЭКСПО-2017» в Астане, состоится День Польши, на открытие которого приедет президент Республики Польша Анджей Дуда. Это будет ответный визит после прошлогоднего визита казахстанского президента в Варшаву. Сотрудники КазНУ пообещали, что найдут место в прекрасной университетской библиотеке для уголка Польши, и на территории студенческого городка – для памятника великому польскому композитору Фредерику Шопену. Но руководитель Польского центра «Вензь» Олег Червинский озвучил встречное предложение: «Мы предлагаем поставить здесь, в Алматы, на территории студенческого городка КазНУ, музыкальную скамейку, подобную шопеновской в Варшаве. Эти варшавские шопеновские скамейки исполняют туристам музыку Шопена. Подобная скамейка в Алматы могла бы исполнять прекрасную казахскую народную музыку, которую собрал, записал и сохранил для потомков еще один великий поляк, живший и работавший в Казахстане, Александр Затаевич».

Święto tysiąca barw

POLSKIE CENTRUM KULTURY «WIĘŹ» WZIĘŁO UDZIAŁ W ŚWIĘTOWANIU DNIA JEDNOŚCI NARODU KAZACHSTANU W AŁMATY.

Od wczesnego ranka na placu przed Pałacem Republiki rozpostarło się prawdziwe miasteczko etniczne, w składzie którego znalazła się mołdawska chata i grecki dom, ruska izba i kaukaska sakla. Przed domami narodowymi rozmieszczono kolorowe ekspozycje, na których każdy naród prezentował swoją kulturę, kuchnię, wyroby rzemiosła artystycznego.

Gości polskiej chaty witały dwa bociany – symbole pokoju i dostatku w domu oraz ogromny biało-czerwony łuk z baloników, co uczyniło nasz namiot narodowy najlepiej widocznym z każdego punktu placu. Ogromne naręcza baloników ozdabiały również sam namiot, za co dziękujemy sponsorowi naszego udziału w święcie 1-go maja – polskiej firmie Santo, wchodzącej w skład grupy Polpharma, która ma fabrykę farmaceutyczną w Szymkencie.

Świętowanie rozpoczęło się o godzinie 11, wystąpieniem Prezydenta miasta Ałmaty Bauyrżana Bajbieka, który ciepło złożył życzenia uczestnikom i gościom z okazji Dnia Jedności Narodu Kazachstanu. W swoim wystąpieniu Prezydent odnotował, że osiągnięte w ciągu lat niepodległości sukcesy Kazachstanu są rezultatem jedności i zgodności naszego narodu. «Ałmaty, będąc największą metropolią, jest miastem wielonarodowym. Mieszkają tutaj przedstawiciele ponad 100 narodowości. Nieprzypadkowo nasze ulubione miasto nazywamy miastem tysiąca barw. Dużo uwagi poświęcamy sferze międzyetnicznej i ważne jest dla nas zachowanie różnorodoności kulturowej. Tylko te miasta, które otwarte są dla różnych narodowości, kultur, religii, można uważać za nowoczesne», – powiedział B. Bajbiek.

Następnie, na scenie rozpoczął się świąteczny koncert, w którym uczestniczyli zarówno znani wykonawcy, jak i przedstawiciele związków etnicznych miasta. W programie przedstawione zostały utwory: «Atameken» w wykonaniu Parwiza Nazarowa, «Żasa Kazachstan» Kajrata Nurtasa, «Mien, Sen, Biarimiz» oraz «Ojczyzno moja» w wykonaniu zespołu «Saryn», występy studium koreańskiego tańca tradycyjnego «Namson», zespołu «Gauchartas», baletu «Rajs», Szachnozy Matnazarowej z tańcem uzbeckim, Najli z Armenii i innych. Natomiast wieczorem na płacu Republiki wystąpił znany rosyjski zespół «Chór Tureckiego», który zorganizował narodowe karaoke: «Święto Piosenki» z wykonaniem utworów w języku rosyjskim i kazachskim.

Po koncercie Prezydent miasta odwiedził namioty związków etniczno-kulturalnych. Polonia przywitała prezydenta miasta tradycyjną polską piosenką «Sto lat», a uczniowie polskiej klasy Gimnazium nr 23 podarowali mu «biało-czerwony» szalik kibica. Prezydent podziękował za prezent oraz życzył zdrowia i sukcesów całej ałmatyńskiej Polonii.

Festiwal kuchni i restauracji narodowych dał możliwość prezentacji sztuki kulinarnej narodu Kazachstanu. W sześciu kotłach przygotowano i bezpłatnie rozdano mieszkańcom 300 kg pławu.

Oleg Czerwiński,
Tłumaczenie: Lyubov Papurina
Zdjęcia: Anatol Niegoda

Праздник тысячи красок

ПОЛЬСКИЙ ЦЕНТР КУЛЬТУРЫ «ВЕНЗЬ» ПРИНЯЛ УЧАСТИЕ В ПРАЗДНОВАНИИ ДНЯ ЕДИНСТВА НАРОДА КАЗАХСТАНА В АЛМАТЫ.

С раннего утра на площади перед Дворцом Республики развернулся настоящий этногородок, в составе которого были молдавская хатка и греческий дом, русская изба и кавказская сакля. Перед национальными домиками были развернуты красочные экспозиции, на которых каждый этнос представлял свою культуру, кухню, предметы прикладного искусства.

А гостей польской хатки встречали два аиста, символизирующие мир и достаток в доме, а также огромная бело-красная арка из воздушных шаров, что делало нашу национальную палатку самой заметной с любой точки площади. Огромные связки шаров украшали и саму палатку, за что мы благодарим спонсора нашего участия в первомайском празднике – польскую компанию Santo, входящую в группу Polpharma и владеющую Шымкентской фармацевтической фабрикой.

Празднование началось ровно в 11 часов утра с выступления акима города Алматы Бауыржана Байбека, тепло поздравившего участников и гостей с Днем единства народа Казахстана. В своем выступлении аким отметил, что достигнутые за годы независимости успехи Казахстана – это результат единства и согласия нашего народа. «Алматы, будучи крупнейшим мегаполисом, является многоэтничным городом. Здесь проживают представители более 100 этносов. Неслучайно, наш любимый город мы называем городом тысячи красок. Мы уделяем большое внимание межэтнической сфере и нам важно сохранить культурное многообразие. Только те города, которые открыты для людей разных национальностей, культур, религий, можно считать современными»,– сказал Б. Байбек.

После этого на сцене начался праздничный концерт, в котором участвовали как известные исполнители, так и представители городских этнокультурных объединений. В программу вошли композиции «Атамекен» в исполнении Парвиза Назарова, «Жаса Казахстан!» Кайрата Нуртаса, «Мен, сен, бәріміз» и «Родина моя» в исполнении группы «Сарын», выступления студии корейского традиционного танца «Намсон», группы «Гаухартас», шоу-балета «Райс», Шахнозы Матназаровой с узбекским танцем, Найли из Армении и других. А вечером на площади Республики выступил известный российский творческий коллектив «Хор Турецкого», который устроил народный караоке «Праздник Песни» с исполнением композиций на русском и казахском языках.

Z Prezydentem miasta Ałmaty
С акимом города Алматы

После концерта аким города посетил палатки этнокультурных объединений. Полония приветствовала градоначальника традиционной польской песней «Sto lat». А ученики Польского класса школы-гимназии № 23 подарили ему «бело-красный» фанатский шарф. Аким поблагодарил за подарок и пожелал здоровья и успехов всей алматинской Полонии.

Фестиваль национальных кухонь и ресторанов стал площадкой для демонстрации кулинарного искусства народа Казахстана. В шести казанах для горожан было приготовлено и бесплатно роздано 300 кг плова.

Олег Червинский,
фото Анатолия Негоды

Fajna Majówka

Majówka! Najpierw uczestniczyliśmy w mszy, którą odprawił ks. Artur i ks. Szymon. Potem udaliśmy się nad jezioro Kapszagaj, gdzie obejrzeliśmy występ dzieci dotyczący historii Polski, a następnie przeprowadziliśmy Grę Miejską o Polsce.

Uczestnicy do wykonania mieli 4 zadania. Każda grupa, która zdobyła cztery odznaki otrzymała nagrody!!! Wszyscy świetnie się bawili.

Potem mogliśmy odpocząć, pograć po polsku w państwa - miasta, przeprowadzić mecz piłki plażowej.

Justyna Całczyńska
nauczyciel skierowany za granicę przez ORPEG.
Zdjęcia: Anatol Niegoda.

Radosław Gruk, Kierownik placówki, Konsul RP w Ałmaty, Radca-minister

Рекордное количество гостей на Польской майувке-2017

Триста поляков и приглашенных гостей собрались в этом году на традиционной Польской майувке, посвященной Дню Полонии и поляков за границей и Дню Конституции Польши. Традиционно весенний праздник для Полонии Алматинского консульского округа организовывают Генеральное консульство РП в Алматы и Центр польской культуры «Веньзь».

Участниками Майувки-2017, проходившей на берегу озера Капшагай, стали поляки из Алматы, Жанашара, Амангельды, Нуры, Бельбулака, Талгара, Иссыка, а также польские бизнесмены, работающие в Алматы. Кроме того, гостями Майувки стали председатели Полонийных общества из Талдыкоргана – Елена Порсева, и Риддера – Максим Санников и руководство Ассамблеи народа Казахстана Алматинской области.

Встреча началась со Святой мессы, которую провел св. отец Артур Заращь, польский священник капшагайского Прихода Непорочного Зачатия Пресвятой Девы Марии.

После святой мессы, Консул РП в Алматы пан Радослав Грук пригласил всех присутствующих гостей к угощению на общий праздник на берегу озера. Были конкурсы с призами и польскими танцами под аккомпанемент ксендза Артура, которые организовали и провели учителя из Польши, работающие в Алматы и окрестных селах: пани Юстина Цалчыньска и пани Малгожата Мигонь.

Сердечную благодарность за совместную подготовку Майувки Центр польской культуры «Веньзь» выражает Генеральному консульству Республики Польша в Алматы и лично его руководителю Консулу пану Радославу Груку, а также отдельная благодарность ксендзу Артуру Заращь за гостеприимство, Слово Божье и незабываемые музыкальные впечатления!

До встречи на Майувке-2018 через год!

Фото: Анатолий Негода

Wieczór poezji polskiej w Astanie

NIEDZIELNY WIECZÓR 9 KWIETNIA BYŁ UROCZYSTYM SPOTKANIEM Z POEZJĄ POLSKĄ DLA LICZNIE PRZYBYŁYCH GOŚCI. ORGANIZATORAMI WYDARZENIA BYLI – STOWARZYSZENIE «POLSKA JEDNOŚĆ» ORAZ AMBASADA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W ASTANIE.

«Postawiliśmy sobie za cel nie tylko opowiedzieć o takich autorach, jak światowej sławy Adam Mickiewicz, Czesław Miłosz czy Wisława Szymborska, ale również pokazać cudowny świat polskiej poezji w całej jej okazałości. Ponadto, chcieliśmy stworzyć prawdziwą poetycką atmosferę z maksymalnym zanurzeniem w wybrany temat» – powiedział wiceprezes stowarzyszenia «Polska Jedność» – p. Rinat Dussumov.

Goście wieczoru poetyckiego mogli obejrzeć wystawę kolaży Wisławy Szymborskiej, ekspozycję książek oraz galerię portretów poetów. Organizatorzy przygotowali również dla Gości broszurę z życiorysami największych polskich poetów.

Assel Sagimbekova, magister filologii polskiej, wygłosiła mini wykład, w którym zaprezentowała polską poezję z podziałem na epoki – od średniowiecza do współczesności. Po prezentacji głos zabrali goście wieczoru, którzy czytali wiersze w języku polski, kazachskim, rosyjskim, angielskim i białoruskim.

Niespodzianką było wystąpienie studentów Euroazjatyckiego Narodowego Uniwersytetu im. L.Gumilowa, którzy specjalnie na tę okazję przygotowali piosenkę w języku polskim przy akompaniamencie kazachskiego ludowego instrumentu – dombry.

Owacje zebrała p. Janina Sikorska, która artystycznie zarecytowała wiersz Juliana Tuwima «Ptasie radio». Dodać należy, że p. Janina niedawno reprezentowała Kazachstan na Międzynarodowym konkursie recytatorów w Polsce, na którym otrzymała specjalne wyróżnienie.

Wiersz Adama Mickiewicza w języku białoruskim przeczytał Piotr Lapo, zastępca dyrektora biblioteki Uniwersytetu Nazarbajewa w Astanie. Organizatorzy wieczoru przybliżyli również postaci kazachstańskich poetów polskiego pochodzenia – Kazimierza Polańskiego, Wiktora Kurowskiego, Stanisławy Siedleckiej, Władimira Krakowskiego oraz Jurija Serebriańskiego. Podsumowując wydarzenie, II Sekretarz Ambasady RP w Astanie, p. Andrzej Bober podziękował organizatorom i uczestnikom za obecność i zamiłowanie do poezji polskiej oraz wręczył uczestnikom tomiki poezji polskich autorów w j. rosyjskim i kazachskim, a także wyraził nadzieję na to, że podobne spotkania z poezją przyjmą cykliczny charakter.

Wieczór zakończył przepiękny występ znanego polonijnego muzycznego duetu Julii Serwantyńskiej i Rinata Dussumova.

Dziękujemy za przemile spędzony wspólny wieczór oraz niepowtarzalny – kameralny nastrój!

Dawid Tatarski,
Zdjęcia: Rinat Dussumov

Большой вечер польской поэзии прошел в Астане

В АСТАНЕ СОСТОЯЛСЯ БОЛЬШОЙ ВЕЧЕР ПОЛЬСКОЙ ПОЭЗИИ, ОРГАНИЗОВАННЫЙ ОБЩЕСТВЕННЫМ ОБЪЕДИНЕНИЕМ «POLSKA JEDNOŚĆ» ПРИ ПОДДЕРЖКЕ ПОСОЛЬСТВА РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В КАЗАХСТАНЕ.

«Мы ставили для себя целью не просто рассказать о таких авторах, как всемирно известные Адам Мицкевич, Чеслав Милош или Вислава Шимборска, но и показать удивительный мир польской поэзии во всей его красе. Как считал блестящий переводчик Анатолий Гелескул, Европа может по праву гордиться тремя великими поэзиями: русской, испанской и польской. И Польша здесь фигурирует не только потому, что издавна считается сердцем Европы, в первую очередь, важны и более чем убедительные многовековые традиции, с которыми польские поэты пришли к сегодняшнему времени. Кроме того, хотелось создать настоящую поэтическую атмосферу с максимальным погружением в выбранную тему. От того и получилось такое название – «Большой вечер польской поэзии»,– пояснил вице-президент ОО «Polska Jedność» Ринат Дусумов, открывая мероприятие.

Забегая вперед, заметим: задумка организаторам удалась. Вечер был насыщен не только, собственно, стихами, которые каждый мог прочитать в формате «свободный микрофон», но и акцентами, подчеркивающими тематику встречи. Поскольку она проходила в ресторане, был введен дресс-код: дамы пришли в вечерних платьях, джентльмены – в смокингах и костюмах.

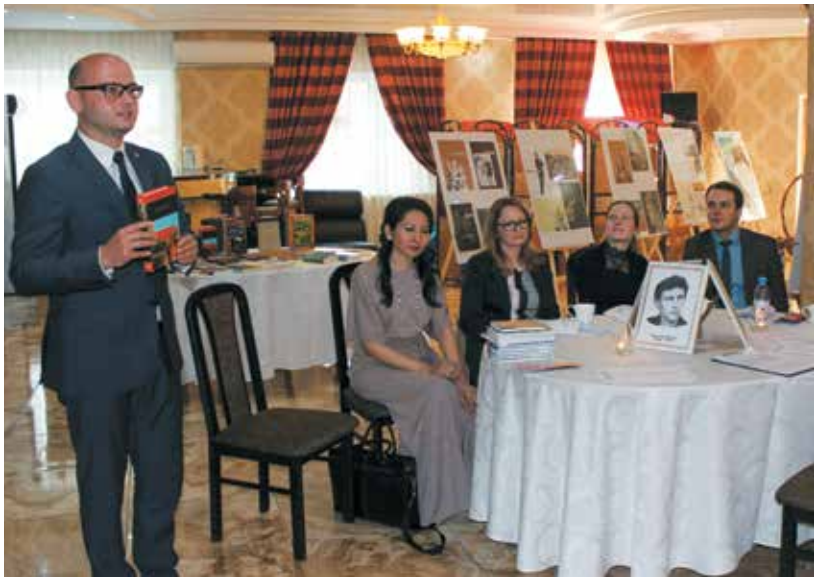

Вниманию гостей были представлены выставка коллажей лауреата Нобелевской премии по литературе Вислявы Шимборской, книжная экспозиция и галерея поэтов. Портреты последних в изящных рамках стояли на столах в окружении свечей. Тут же лежали листы со стихами разных авторов и специально выпущенная брошюра с биографиями «Польская поэзия в лицах». Обратил на себя внимание и со вкусом подобранный музыкальный фон – знаменитые полонезы и произведения гениального польского композитора Фредерика Шопена.

Самое настоящее путешествие в мир польской поэзии, от средневековья до современности, предложила магистр польской филологии Асель Сагимбекова, подготовившая мини-лекцию по отдельным эпохам. Ее рассказ прекрасно дополняли соответствующие иллюстрации и видеовставки.

После микрофон был предложен аудитории, которая с удовольствием им воспользовалась. Примечательно, что стихи звучали на польском, казахском, русском, английском и белорусском языках.

Удивили студенты Евразийского национального университета им. Л.Н. Гумилева Айрат Садубаев и Асылбек Закричинов, подготовившие песню на польском языке под аккомпанемент домбры. Овации заслужила Янина Сикорская, артистично прочитавшая стихотворение Юлиана Тувима «Птичье радио». К слову, Янина представляла Казахстан на Международном конкурсе чтецов в Польше, где стала дипломантом. Переводом Адама Мицкевича на белорусском языке заинтересовал заместитель директора библиотеки Назарбаев Университета Петр Лапо, оказавшийся земляком легендарного поэта. Проникновенно декламировали преподаватель польского языка Мария Ксёнжек-Замлевска, Елена Бродецкая, Зубайда Шилова, Магдалена Казмерчак, Алия Ахетова и многие другие.

Рассказывая об известных поэтах-поляках, организаторы не забыли и о казахстанских авторах польского происхождения: Казимире Полянском, Викторе Куровском, Станиславе Сидлецкой, Владимире Краковском и Юрии Серебрянском.

Подводя итоги мероприятия, второй секретарь Посольства РП в РК Анджей Бобер поблагодарил организаторов и участников за любовь к польской поэзии и выразил надежду на то, что подобные встречи будут проводиться чаще.

Официальным завершением вечера стало выступление известного полонийного дуэта Юлии Сербатинской и Рината Дусумова. Обмен мнениями и чтение стихов продолжились за чаепитием.

Давид ТАТАРСКИЙ,
Фото Рината ДУСУМОВА.

Pamiętamy…

94 URODZINY PANI CEZARY BAGIŃSKIEJ, POLKI DEPORTOWANEJ W 1936 R. DO KAZACHSTANU.

Osoba Pani Cezary nikogo z nas nie pozostawia obojętnym. W dzień Jej 94 urodzin do oddalonego o 250 km od Ałmaty Tałdykorgonu udała się delegacja Konsulatu Generalnego RP w Ałmaty na czele z konsulem RP Radosławem Grukiem.

Naszej Kochanej Pani Cezarze konsul wręczył bukiet biało czerwonych róż oraz przyznaną przez Zarząd Główny Związku Sybiraków Honorową Odznakę Sybiraka.

Pani Cezaro, najserdeczniej i najszczerzej jak umiemy składamy na Pani ręce urodzinowe i Wielkanocne życzenia. Dziękujemy Bogu za to, że podarował Pani tak wiele lat życia, wypełniając je swoją mądrością i czystą miłością, która hojnie spływa na nas wszystkich – pracownicy Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ałmaty.

Z tej okazji publikujemy fragmenty wspomnień Pani Cezary Bagińskiej zamieszczone w 2013 r. na łamach 2 nr Kuriera Polonijnego. Decyzją zbrodniczego stalinowskiego systemu została Ona w wieku 14 lat deportowana na bezkresny kazachski step…

«…W 1936 r., w czasach represji, z naszej wioski Chmirin do Kazachstanu zesłano 20 rodzin, bez prawa korespondencji. Potajemnie przewieźliśmy ze sobą święte obrazy, krzyż, modlitewnik, pisane ręcznie śpiewniki w języku polskim. Do Usztobe jechaliśmy z mamą i bratem w wagonach towarowych prawie miesiąc. Znaleźliśmy się we wsi Gawryłowka, w kołchozie Nowy Byt. Miejscowa ludność przyjęła przesiedleńców życzliwie, pomagała nam czym mogła. Wszyscy mężczyźni byli wciągnięci do ewidencji komendantury, musieli się za każdym razem meldować. Żyliśmy w ziemiankach. No i zaczęła się wojna. Wszyscy, starzy i mali, pracowali w kołchozie całymi dniami. Było bardzo ciężko. Pola orało się wołami. Tak chcieliśmy chleba, ale nie dawali, wszystko szło na front. Pamiętam, jak ręcznie zbieraliśmy jęczmień, wyrywaliśmy kłosy z korzeniami...

W 1943 r. wyszłam za mąż za Antoniego Iwanowicza Bagińskiego. Jego rodzinę również zesłano w 1936 r. ze wsi Chmirin. Od 14 lat pracował w kołchozie Nowy Byt. Jego młodszego brata Konstantego, ur. w 1924 r., zabrano do obozu pracy. Pracował najpierw w Tekeli, później wywieziono ich do Karagandy, do kopalni i ślad po nim zaginął. Starszego brata Waleriana aresztowano i rozstrzelano w 1937 r. jako politycznego, chociaż nigdy się nie uczył i nie umiał pisać. Przez całą wojnę pracowaliśmy z mężem w kołchozie. Antoni pracował w brygadzie, w górach na farmie, ja na polu. Pracowaliśmy bez dni wolnych, od świtu do zmierzchu: oraliśmy wołami, sialiśmy, plewiliśmy, cięliśmy sierpami, zbieraliśmy kłosy, później młóciliśmy. Dotychczas pamiętam ten słup kurzu od młocarni, aż nie było czym oddychać…

Hodowaliśmy buraki, na każdego przypadała norma po 1 ha, zbieraliśmy jesienią do pierwszego śniegu. Kopaliśmy ręcznie kopaczkami, specjalnymi widłami, ładowaliśmy na samochody, siadaliśmy na górę i jechaliśmy do cukrowni. A jak śpiewaliśmy! Wesoło i z zapałem! Nocą pielęgnowaliśmy swoje ogrody. Po wojnie, w 1947 r. matka z bratem wrócili na Ukrainę. My z mężem zostaliśmy w Tałdykorganie. W 1947 r. urodził się nam synek Bolesław, później w 1951 r. jeszcze dwie córki bliźniaczki Nina i Helena, a w1954 r. córka Alwina.

Rodzina nasza była zgodna, wierząca. Wszystkie dzieci mają wykształcenie wyższe. Sześcioro wnucząt również otrzymało wyższe wykształcenie. A obecnie posiadam 11 prawnuków... Co roku córki wraz z rodzinami przyjeżdżają do nas w gości. Dziękuję Bogu za moje życie, za dobrego męża, z którym przeżyłam 64 lata, za wspaniałe dzieci, wnuki i prawnuki. Życzę wszystkim długich lat życia, szczęścia oraz pomyślności.»

Мы помним…

94-Й ДЕНЬ РОЖДЕНИЯ ДЕПОРТИРОВАННОЙ ПАНИ ЦЕЗАРИИ БАГИНСКОЙ

Жизнь пани Цезарии никого из нас не оставляет равнодушным. В 94-й день рождения пани Цезарии до отдаленного на 250 км от Алматы Талдыкоргана, отправилась делегация из Генерального Консульства РП в Алматы во главе с Консулом Польши Радославом Груком.

Пани Цезарии Консул вручил букет из красных и белых роз, а также награду «Знак Сибиряка», присужденную Управлением Главного совета Сибиряков (Республика Польша).

Работники Генерального консульства сердечно и искренне поздравили пани Цезарию, пожелали всего наилучшего в День Рождения и в Праздник Пасхи! «Мы благодарим Господа Бога за то, что дал вам столько лет жизни, наполняя их своей мудростью и чистой любовью, которая течет щедро на всех нас»,– сказал пан Радослав Грук имениннице.

В связи с этим, мы публикуем отрывок из воспоминаний пани Цезарии Багинской, опубли-кованных в № 2 за 2013 год на страницах «Алма-тинского Курьера Полонийного».

Решением убийственной сталинской системы в 14 лет она была депортирована в бескрайнюю казахскую степь…

«…В 1936 году во время репрессий, из нашего села Хмирин выслали 20 семей поляков в Казахстан без права переписки. Тайком мы привезли с собой иконы, распятье, молитвенник, рукописные песенники на польском языке. До Уштобе с мамой и братом ехали в товарных вагонах почти месяц. Мы оказались в селе Гавриловка, в колхозе Новый быт. Местные жители встретили переселенцев доброжелательно, помогали чем могли. Все мужчины были на учете в комендатуре, ходили на отметку.

Жили мы в землянках. Но вот началась война. Все от мала до велика работали в колхозе за трудодни, которые были очень тяжелыми. Поле пахали на быках. Так хотелось хлеба, но хлеб не давали, все для фронта. Помню, как мы вручную убирали ячменное поле вырывали колоски с корешками… В 1943 году я вышла замуж за Багинского Антона Ивановича. Его семью тоже выслали в 1936 году из села Хмирин. С 14 лет он работал в колхозе Новый быт. Его младшего брата Константина, 1924 года рождения забрали в трудовой лагерь. Сначала работал в г. Текели, затем их вывезли в Караганду на шахты, и он пропал. Старшего брата Валерьяна в 1937 году забрали и расстреляли как политического, хотя он был неграмотный и не умел писать.

Всю войну мы с мужем проработали в колхозе. Антон работал в бригаде в горах на ферме, а я в звене на поле. Работали без выходных от зари до заката на поле: пахали на быках, сеяли, пололи, серпами жали и подбирали колоски, затем молотили. До сих пор помню этот столб пыли от молотилки, дышать нечем… Выхаживали свеклу, на каждого давали норму по 1 гектару, убирали осенью до самого снега. Копали вручную копачами, специальными вилами грузили машину, садились сверху и ехали выгружать на сахарный завод. А как пели! Весело и с задором! А по ночам ухаживали за своим огородом.

После войны в 1947 году мать с братом уехали жить на Украину. Мы с мужем остались жить в Талдыкоргане. В 1947 году у нас родился сынок Болеслав, затем в 1951 г. две дочери-двойняшки: Нина и Елена, а в 1954 г. дочь Альвина. Семья очень дружная, верующая. Все дети имеют высшее образование. 6 внуков тоже получили высшее образование. А теперь еще у меня есть и 11 правнуков.

Мои дочки с семьями каждый год приезжают к нам в гости. Я благодарю Бога за свою жизнь, за хорошего мужа, с которым прожила 64 года, за прекрасных детей, внуков и правнуков и желаю всем вам долгих лет жизни, счастья и благополучия!»

Когда номер готовился к печати, пришла горькая весть, что пани Цезария покинула нас. Светлая ей память!

Международный день в Almaty International School

В ПОСЛЕДНИЕ ДНЯ МАЯ СОСТОЯЛСЯ МЕЖДУНАРОДНЫЙ ДЕНЬ В ALMATY INTERNATIONAL SCHOOL, ШКОЛЕ С АМЕРИКАНСКОЙ СИСТЕМОЙ ОБРАЗОВАНИЯ. ЭТО СОБЫТИЕ ПРОХОДИТ ЕЖЕГОДНО В АМЕРИКАНСКОЙ ШКОЛЕ, ГДЕ ПРЕДМЕТЫ ДЛЯ ДЕТЕЙ ПРЕПОДАЮТСЯ ПОЛНОСТЬЮ НА АНГЛИЙСКОМ ЯЗЫКЕ, А 90% УЧИТЕЛЕЙ ШКОЛЫ ПРИЕХАЛИ ИЗ США.

Консул РП в Алматы Р. Грук, Вице-консул М. Грук и автор статьи (слева направо)

Аманда Прайс (учитель школы AIS из США), Владислав Мальцев (автор статьи), Фелипе Пулидо (студент, Колумбия), один из родителей (Индия)

На территории школы, на открытом воздухе, родители и их дети, которые обучаются в этой школе, представляли каждый свою страну на специальном стенде. На нем были представлены: флаг и название страны, национальная кухня и различные сувениры, символизирующие государство. Кроме учителей, детей и их родителей было много приглашенных гостей, друзей или родственников, которые с удовольствием попробовали еду с разных уголков земного шара и смогли завести новые знакомства.

В этот вечер можно было познакомиться и попробовать на вкус национальную кухню из Казахстана, Италии, США, Индии, Узбекистана, Словении, Чехии, Грузии, Южной Кореи, Киргизстана, Украины, России, Азербайджана, Нидерландов, Колумбии и Испании.

Собираясь на праздник, я надел польскую майку с белым орлом династии Пястов и принес Польский флаг и футбольный шарф Polska. И когда встретил на этом вечере Руководителя Генерального консульства Республики Польша в Алматы, Консула РП Радослава Грука с Вице-консулом Моникой Грук, не смог не сфотографироваться с ними. И когда каждая страна выходила на сцену со своей символикой – мы все вместе смогли также на сцене продемонстрировать флаг и символику Речи Посполитой.

Мне очень понравилось такое мероприятие, где можно было узнать что-то новое про разные страны и сделать интересные фотографии с представителями этих стран. Было много интересных детских выступлений: сольное пение на английском языке, современные танцы. Каждый желающий мог приобрести лотерейный билет и участвовать в розыгрыше нового смартфона, а также других интересных призов.

Такие международные события очень полезны для обьединения людей с разных стран, где неважно, какой ты национальности, религии, или какой у тебя цвет кожи.

Владислав Мальцев

Конкурсы для юных учеников польского языка

ПО ПРИГЛАШЕНИЮ РАДОСЛАВА ГРУКА, КОНСУЛА РП В АЛМАТЫ, САМЫЕ ЮНЫЕ УЧЕНИКИ ЦЕНТРОВ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА, ОРГАНИЗОВАННЫХ ЦЕНТРОМ ПОЛЬСКОЙ КУЛЬТУРЫ «ВЕНЗЬ» И ORPEG В СЕЛЬСКОЙ МЕСТНОСТИ ВОКРУГ АЛМАТЫ, ПОСЕТИЛИ КОНСУЛЬСТВО РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В АЛМАТЫ, ГДЕ ПРИНЯЛИ УЧАСТИЕ В КОНКУРСЕ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА

Победителей ждали дипломы и ценные призы в виде электронных гаджетов, столь популярных у молодежи! После экзамена ученики из Талгара, Жанашара и Амангельды вместе с воспитателями отправились на чаепитие, а к работе приступила комиссия под руководством пани Малгожаты Мигонь, учителя, делегированного в Казахстан организацией ORPEG. **В итоге победителями конкурса стали:**

1. Анэля Кардаш
2. Стефания Кононова
3. Наташа Бура

Дипломы и призы победители получили от имени главы консульского представительства, который пригласил всю группу на подготовленный заранее консульством сюрприз – веселый отдых в одном из алматинских парков развлечений. Веселье самых младших учеников длилось до вечера, а их сияющие лица пусть будут доказательством того, что польский язык стоит учить!

А чуть ранее, накануне окончания учебного года, ученики польских классов школы-гимназии №23 г. Алматы имели возможность принять участие в конкурсе знаний о Польше и получить ценные призы, спонсором которых также стало Генеральное консульство РП в Алматы. Комиссия, состоящая из Радослава Грука, Консула РП в Алматы, Олега Червинского, председателя Центра польской культуры «Веньзь» и учителя польского языка Юстины Цалчыньской оценили работы участников и выбрали трех победителей. Победителям конкурса фантастические призы лично вручил Консул РП в Алматы Радослав Грук.

Первое место занял Глеб Сомов.

Второе место заняла Ангелина Сумарокова.

Третье место заняла Ева Третьякова.

Поздравляем победителей и благодарим всех участников конкурса!

До новых встреч в сентябре!

Фото: Генеральное консульство РП в Алматы

Северин Гросс – исследователь казахского обычного права

Биографический очерк

Непредсказуемы и причудливы порой человеческие судьбы. Вероятнее всего никто, пожалуй, и никогда не смог бы себе вообразить, что столь страшное наказание, как ссылка в далекую и суровую «Сибирь», может стать поводом для написания самого главного труда жизни, благодаря которому имя написавшего будут помнить его потомки. Подобная история произошла с героем этой статьи.

Начать следует с того, что сведений о жизни и творчестве Северина Севериновича Гросса сохранилось очень мало. Не оставил он после себя ни дневников, ни корреспонденции. Анна Милевска-Млыник, польский исследователь и научный сотрудник Музея Независимости в Варшаве, потратила много времени и сил, собирая по крупицам разбросанные по различным архивам бывшего СССР сведения о судьбе польского ссыльного. Несмотря на все «недосказанности» и пробелы, как пишет сама исследователь о своей книге, на данный момент ее работа является наиболее полным источником, описывающим жизненный путь Северина Гросса.

Известно, что родился Северин Гросс 7 (19) октября 1852 года в селе Демелянском Тельшевского уезда Ковенской губернии в семье Северина и Домицелии Гросс. Северин был самым старшим ребенком, у него было четыре сестры и трое братьев. В возрасте 11 лет он лишился отца, после того как Гросс- старший примкнул к партизанам во время Январского восстания в 1863 году. С этого времени он воспитывался матерью. По неустановленным причинам Северин Гросс окончил гимназию не в родном городе, а в Риге[1], после чего приехал в столицу Российской империи, где поступил в Петербургский университет на юридический факультет, пользующийся в то время большой популярностью, который окончил в 1877 году со степенью кандидата права. Уже в марте следующего года Северин Гросс был принят на службу в Петербургский окружной суд. Однако всего год спустя, в ноябре 1879 года, он перевелся в департамент железных дорог Министерства путей сообщения. Но и здесь не задержался слишком долго: в марте 1880 года Северин Гросс ушел в отставку по собственному желанию и сосредоточил свое внимание, главным образом, на хозяйственных делах семейного имения, подрабатывая агентом Варшавского страхового общества[2].

В это же время, как следует из документов, сохранившихся в Центральном государственном архиве в Алматы, Северин Гросс принимал активное участие в деятельности подпольной польской революционной группы, стремившейся к отделению от Российской империи Привислинских губерний в самостоятельное Польское государство путем вооруженного восстания[3]. Более того, он присутствовал на различных съездах нелегальных организаций в Варшаве, Женеве и Киеве. В конце 1880 года Гросс в очередной раз прибыл в Женеву, где в редакции газеты «Równość» (Равенство) встретился с известными социалистическими деятелями: Людвиком Варынским и Станиславом Мендельсоном. Несмотря на весь энтузиазм членов различных фракций революционного движения, из-за идеологических разногласий, им так и не удалось прийти к единому мнению и выработать детальный план действий. Сокрушительным ударом для деятельности этих организации стали массовые аресты и репрессии, проведенные сначала в Варшаве, Вильнюсе и Петербурге, а затем в Киеве и Москве.

Среди задержанных был и Северин Гросс, которого арестовали 31 марта 1881 года по обвинению в участии в нелегальных съездах группировок революционного характера и за связь с зарубежными социалистами, в том числе с членами газеты «Równość». Во время следствия он не выдал имена людей, причастных к различным подпольным организациям, что могло бы улучшить его положение. После процесса,

[1] *A. Milewska-Młynik, Seweryn Gross wśród badaczy kazachskiego prawa zwyczajowego, Warszawa 2012 r., стр.38.*

[2] *А. Жиренчин, Абай и его русские друзья, Алма-Ата 1949 г., стр.75.*

[3] *ЦГА РК, Ф.15, оп.2, д.63, стр. 3–4.*

длившегося несколько месяцев, его приговорили к пяти годам ссылки в Западную Сибирь в административном порядке. Такое относительно мягкое по тем временам, наказание обуславливалось отсутствием прямых доказательств его вины, которые основывались лишь только на показаниях дворянина Александра Родзевича[4].

Ссыльный период жизни Северина Гросса известен нам наиболее подробно, благодаря сохранившимся в Центральном государственном архиве в Алматы документам по «Делу о ссыльном № 2055»[5]. Дополнительные сведения о нем сохранились в воспоминаниях его друга и также политического ссыльного Яна Витрота, и в работе *«Сибирь и ссылка»* американского путешественника Джорджа Кеннана[6]. Следует заметить, что отсчет срока ссылки для всех осужденных начинался не раньше, чем как по их прибытию на место назначения. В то время как месяцы, проведенные в заключении в период следствия, равно как и потраченные на дорогу, не рассматривались как часть назначенного срока, хотя, в действительности, являлись не меньшим наказанием для приговоренных, чем сама ссылка.

В сибирский город Ишим Северин Гросс прибыл под конвоем в конце мая 1882 года и был передан в распоряжение генерального губернатора Западной Сибири[7]. Вскоре, вслед за ним, в город приехала 22-летная революционерка Анна Прокофьевна Скалацка, сосланная из Киева за «преступную пропаганду»[8]. В феврале 1883 года Северин Гросс и Анна Скалацка поженились и в том же году переехали в Семипалатинск[9]. Одной из возможных причин перемены места жительства было «слабое здоровье Анны Прокофьевны».

В поисках средств к существованию Северин Гросс обратился к военному губернатору с просьбой о «дозволении заниматься по вольному найму в одном из Отделений Областного правления»[10], на что и получил разрешение. Первоначально он работал в губернском Статистическом комитете вместе с другими ссыльными, как например, с Александром Блоком и Александром Леонтьевым[11]. Однако очень скоро секретарь комитета и по совместительству окружной судья Петр Емельянович Маковецкий посчитал необходимым приобщить всех троих к работе с материалами по обычному казахскому праву. Помимо служебных обязанностей, в свободное от работы время Северин Гросс занимался организацией локальной публичной библиотеки и краеведческого музея, где до настоящего времени о нем сохранилась добрая память.

В феврале 1885 года Северин Гросс подал прошение о позволении переехать в село Ульбинка, находившееся в Алтайских горах Усть-Каменогорского округа. Официальным поводом такого решения было слабое состояние здоровья его жены. Весной того же года сестра Гросса Целина, ссылаясь на болезнь своего брата, обратилась к генерал-губернатору Степного края с прошением о его амнистии. Но, несмотря на поддержку Семипалатинского губернатора, в подобной «ласке» Северину Гроссу было отказано.

[4] Kółka socjalistyczne, gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888. Źródła, opr. L. Baumgarten, Warszawa 1966 r., стр. 245.
[5] Так называется папка с документами, собранными во время ссылки Северина Гросса и хранящаяся в Центральном государственном архиве в Алматы F.15, op.2, d.63.
[6] Д. Кеннан, Сибирь и ссылка, Санкт-Петербург 1906 г.
[7] А. Жиренчин, Абай и его русские друзья, стр.75.
[8] G. Sapargalijew, W. Djakow, Polacy w Kazachstanie w XIX wieku, Warszawa 1982 r., стр. 274.
[9] ЦГА РК, Ф.15, оп.2, д. 63, стр. 23.
[10] Ibidem стр. 35.
[11] Б. Герасимов, Двадцатилетние Семипалатинского Отдела Государственного Географического Общества 1902–1927, Кызыл-Орда 1927 г., стр. 5.

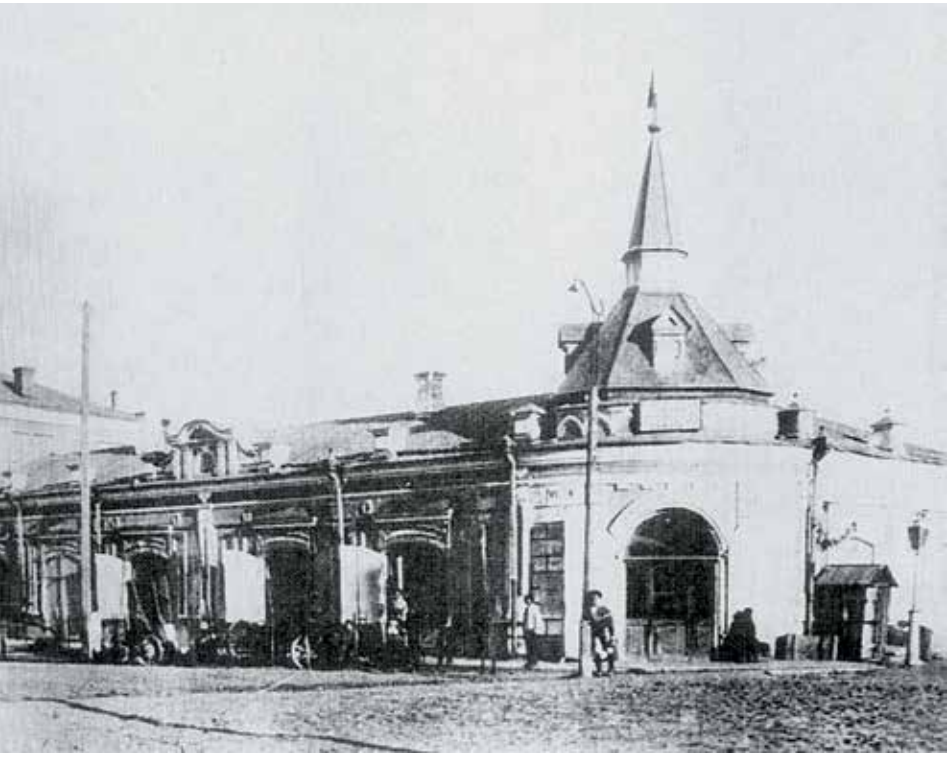

Первой из Сибири уехала Анна Скалацка, сразу же по истечению срока наказания. Основываясь на архивных данных, известно, что она выехала 9 сентября 1886 года по направлению города Ковно[12], в то время как Северин Гросс вернулся в Семипалатинск, в ожидании окончания ссылки. Известие о его полном помиловании пришло 9 декабря 1886 года, и уже в середине января 1887-го Северин Гросс отправился в родные края. Часть пути, до города Пермь, он проехал вместе с Яном Витортем, останавливаясь у знакомых ссыльных. В Вильнюс Гросс прибыл спустя почти месяц, 13 февраля 1887-го.

Последний этап его жизни, как пишет Анна Милевска-Млыник, известен нам в очень общих чертах. Основываясь на краткой биографии Северина Гросса, составленной Анной Скалацкой для словаря «*Деятели революционного движения в России*», можно заключить, что в течение трех лет, с 1887 по 1889 годы, Гросс жил со своей супругой в родном поместье в селе Демелянском, вместе с двумя братьями. Однако уже в 1889 году они уехали от родных Гросса, но вместе уже не жили. С этого времени Северин Гросс, вероятнее всего, находился клинике для душевнобольных в Австрии, куда к нему приезжала жена в 1889 и 1895 годах. Последним местом его пребывания был дом для душевнобольных в Риге, где он и скончался 15 апреля 1896 года от ишемического инсульта. Местом его захоронения является католическое кладбище святого Михаила в Риге[13].

[12] *ЦГА РК, Ф.15, оп.2, д. 63, стр. 64.*

Материалы по обычному казахскому праву

Наиболее известным польским исследователем казахского обычного права является Ян Виторт. После возвращения из ссылки он опубликовал множество текстов по истории и этнографии, в том числе и работу о культуре и обычаях казахов под названием *Zarysy prawa pierwotnego* (Общие сведения о первобытном праве) в 1899 году. Благодаря обширному научному наследию, оставленному после себя, Ян Виторт и сегодня продолжает пользоваться большой популярностью среди современных исследователей судеб польских ссыльных в Казахстане в XIX веке.

Однако, несмотря на то, что опубликованные в 1886 году Семипалатинским статистическим комитетом *Материалы для изучения юридических обычаев киргизов* не столь известны, как роботы Яна Виторта, тем не менее, они являются весьма важным источником для изучения быта казахов в XIX веке. Основываясь на косвенных доказательствах, авторство этого труда приписывается никому иному, как Северину Гроссу. Гайрат Сапаргалиев и Владимир Дьяков утверждают, что главной причиной, по которой Гросс не мог опубликовать *Материалы* под своим собственным именем – был его политический статус «ссыльного»[14]. И, возможно, его имя могло бы навсегда кануть в реку забвения, если ли бы не его знаком-

[13] *A. Milewska-Młynik, Seweryn Gross wśród badaczy kazachskiego prawa zwyczajowego, стр.56.*
[14] *G. Sapargalijew, W. Djakow, Polacy W Kazachstanie w XIX wieku, стр.277.*

ство и дружеские отношения с известным казахским поэтом Абаем Кунанбаевым.

Как уже было отмечено раньше, Петр Маковецкий очень скоро приобщил Северина Гросса к работе по изучению казахского обычного права. В предисловии к первому изданию *Материалов*, опубликованном статистическим комитетом в 1886 году, сказано, что в марте 1882 года «генерал-губернатор Западной Сибири разослал уездным начальникам Семипалатинской области программу для сбора юридических обычаев инородцев Западной Сибири»[15], с тем, чтобы на основании полученных ответов составить сборник, который должен был послужить пособием по управлению регионом для локальной российской администрации. Однако полученные на подобный запрос сведения не только сильно разнились между собой, но и были полны противоречий. В связи с этим, статистическому комитету потребовалось гораздо больше времени и сил для уточнения информации и исключения неактуальных данных. Более того, особое внимание было посвящено историческим преображениям в традиционном судопроизводстве казахов: отделению норм шариата от адата, а также влиянию российского законодательства. Главными источниками проверки и уточнения собранного материала послужили письменные решения биев – ереже, хранившиеся в Окружном суде, а также непосредственные «устные расспросы в степи» среди компетентных представителей казахского народа.

Одним из наиболее ранних источников, в котором упоминается о работе Северина Гросса по изучению норм казахского обычного права, являются воспоминания Какития Кунанбаева, одного из авторов первой биографии казахского поэта Абая Кунанбаева. По словам Какитая, в процессе работы над собранием и приготовлением необходимых материалов, Северин Гросс неоднократно, в течение 1884 года, ездил в аул Абая. Подтверждением этих слов служат архивные документы с просьбами Северина Гросса к военному губернатору Семипалатинской области о позволении «отлучиться» в различные губернские поселки[16]. Несмотря на отсутствие указаний официальных причин «отлучки» в административных источниках, сохранившихся в архивах, основываясь на тексте Какитая, можно сделать вывод, что главной целью «отлучек» Северина Гросса являлись консультации по обычному праву[17].

Вероятно, что именно первая биография Абая Кунанбаева, написанная его племянником и опубликованная в 1909 году, помогла пролить свет на спорный вопрос об авторстве *Материалов*. Книга эта послужила одним из основных источников для романа Мухтара Ауэзова *«Путь Абая»*, на который и ссылались Гайрат Сапаргалиев и Владимир Дьяков в своей работе *«Общественно-политическая деятельность ссыльных поляков в дореволюционном Казахстане»*[18]. В свою очередь, последняя работа стала отправной точкой для исследований Анны Милевской-Млыник, детально изучавшей не только творчество Северина Гросса, но и научные труды других членов комитета, дабы исключить их из списка потенциальных авторов. В итоге, основываясь на косвенных предпосылках, она пришла к тому же заключению, что и ее предшественники – автором и главным редактором *Материалов*, с наибольшей долей вероятности, был Северин Гросс.

Мои поиски обоснованности этой теории принесли некоторые дополнительные косвенные подтверждения. В своих воспоминаниях, опубликованных в 2002 году, сын Какитая Кунанбаева Архам Какитаев писал о близкой дружбе Абая с политическими ссыльными, которые часто навещали поэта летом в его ауле, а зимой проводили долгие вечера в Семипалатинской библиотеке. Кроме того, Архам Какитаев также упомянул о приезде Северина Гросса в аул Абая, где поэт лично знакомил Гросса с традициями своего народа. Более того, Абай послал своего сына Магауия

[15] Материалы для изучения юридических обычаев киргизов, вып. I, материальное право, Омск 1886 г., стр. I.
[16] ЦГА РК, Ф.523, оп.1, д. 14, стр. 9, 11, 15, 16.
[17] Кәкітай, Тұғраұл Құнанбай, Қазақ ақыны Ибраһим Құнабай ұлғының өлңі, Санкт-Петербург 1909 г., стр. 193.
[18] G. Sapargalijew, W. Djakow, Polacy w Kazachstanie w XIX wieku, стр. 277.

в сопровождение Гросса в соседний род «керей», чтобы Северин лично мог ознакомиться с их нормами обычного права, которые несколько отличались от норм рода «тобыкты», из которого происходил сам Абай[19]. Однако, до тех пор пока не будут найдены рукописи, окончательно подтвердить или опровергнуть эту гипотезу никто не сможет.

Следует также сказать и несколько слов о самой публикации. В отличие от предыдущих работ, особенность *Материалов* заключалась в том, что в ней отсутствовало схематическое представление вопроса, которое было свойственно бюрократическому западному юридическому кодексу, состоящему из детально составленных упорядоченных параграфов, комментариев и объяснений[20]. Казахское судопроизводство, несмотря на всю свою строгость, многогранность и сложность, было более пластичным в своем применении. Такой характер обуславливался, прежде всего, его происхождением, нераздельно связанным с устной традицией, как, например, Жеты Жаргы[21], и в гораздо меньшей степени с письменным наследием шариата, о чем неоднократно писали исследователи в XIX веке. Однако влияние письменности постепенно просачивалось в степь, благодаря контактам с российской администрацией и проявлялось, в том числе, в составлении «Биями ереже» перед началом рассмотрения жалоб и спорных вопросов. Подобные списки норм, по которым бии собирались судить по различным вопросам, весьма ограничивали возможности лавирования в окончательном решении суда.

Осознавая, с одной стороны, такого рода различия между казахским обычным правом и, например, российским законодательством, и, в то же время взаимные проникновения и взаимодействия между двумя структурами, Северин Гросс решил применить в своей работе контекстуальную описательную форму, нежели просто перечислить нормы и «законы», в соответствии с западными образцами. Такое решение позволило ему избежать излишних упрощений и представить максимальное количество возможных контекстов, которые, в совокупности или отдельно, могли кардинально менять решение судей. Северин Гросс старался представить обычное право казахов целостно, рассматривая его в непосредственной связи с кочевым образом жизни казахов, их культурой и обрядами, поэтому *Материалы*, в своей сущности, больше напоминают антропологическое описание, нежели «юридический свод законов».

Материалы состоят из трех основных разделов и нескольких подразделов: 1. Семейное право: брак, заключение брака, обряды сватовства и свадьбы у киргизов, прекращение брака, отношения между членами семьи, опека и попечительство; 2. Имущественное право: захват и завладение, дарение, договоры, лич-

[19] Ұлы Абайға адалдық (Естеліктер, мақалалар, суретті шежірелер), Семей 2002 г. стр. 174.

[20] В подобном стиле были опубликованы, например, работы Материалы по казахскому обычному праву и положения на них Омского временного комитета, опубликованные в 1824 году, Материалы по казахскому обычному праву, собранные чиновниками Оренбургской пограничной комиссии, опубликованное в 1846 году.

[21] Свод законов обычного права у казахов, который был принят в степи во время правления хана Тауке, чаще всего именуется как «Уложение хана Тауке», «Законы хана Тауке», см. Материалы по обычному казахскому праву, сб. I, ред. С. В. Юшкова, Алма-Ата, 1948 г., с. 3.

ный наем; 3. Уголовное право: преступление и наказание вообще, отдельные роды и виды преступлений (религиозные, против личности, имущественные, нарушение прав семейственных). Характерно, что Северин Гросс начал описание от представления «нормального» течения жизни в степи и взаимоотношений между людьми, и лишь после этого перешел к анализу возможных отклонений от этой «нормы» и других нарушений общепринятого порядка, которые могли повлечь за собой ряд наказаний.

Особенностью обычного казахского права было наличие различной степени кары за тот же самый проступок, что обуславливалось не только смягчающими или отягчающими обстоятельствами, как это было в российском законодательстве, но также и происхождением, и социальной позицией провинившегося. Благодаря подробным объяснениям, сравнениям и комментариям, Материалы не потеряли своей ценности и сегодня могут служить незаменимым источником не только для исследователей юридической традиции в степи, но и для историков и этнографов.

В конце следует сказать, что после возвращения из ссылки на родину Северин Гросс некоторое время занимался публицистической деятельностью. Например, в еженедельной газете Głos (Голос) были напечатаны его статьи: *Inspekcja fabryczna w Austrii i Niemczech* (Инспекция фабрик в Австрии и Германии)[22] и *Z dziejów rodziny* (История семьи)[23]. Однако наиболее значимым делом его жизни остаются *Материалы для изучения юридических обычаев киргизов*.

Карина Гайбулина,
магистр культурологии Варшавского университета, студент докторантуры Университета Санкт-Галлена, Швейцария

Библиография:

Б. Герасимов, Двадцатилетние Семипалатинского Отдела Государственного Географического Общества 1902–1927, Кызыл-Орда 1927 г.

А. Жиренчин, Абай и его русские друзья, Атма-Ата 1949 г.;

Д. Кеннан, *Сибирь и ссылка*, Санкт-Петербург 1906 г.;

Кәкітай, Тұғраұл Құнанбай, *Қазақ ақыны Ибраһим Құнабай ұлғының өлңі*, Санкт-Петербург 1909 г.;

Материалы для изучения юридических обычаев киргизов, вып. I, материальное право, Омск 1886 г.

Материалы по казахскому обычному праву и положения на них Омского временного комитета, 1824 г., ред. Самоквасов, Варшава 1876 г.;

Материалы по казахскому обычному праву, собранные чиновниками Оренбургской пограничной комиссии в 1846 году, ред. Аитов, Оренбург 1846 г.;

Материалы по обычному казахскому праву, сб. I, ред. С. В. Юшкова, Алма-ата, 1948 г.;

Ұлы Абайға адалдық (Естеліктер, мақалалар, суреттi шежірелер), Семей 2002 г.;

Kółka socjalistyczne, gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888. Źródła, opr. L. Baumgarten, Warszawa 1966 г.;

A. Milewska-Młynik, *Seweryn Gross wśród badaczy kazachskiego prawa zwyczajowego*, Warszawa 2012 г.;

G. Sapargalijew, W. Djakow, *Polacy w Kazachstanie w XIX wieku*, Warszawa 1982 г.;

Tygodnik Literacko-Społeczno-Polityczny “Głos” 1888:27;

Tygodnik Literacko-Społeczno-Polityczny “Głos” 1888:28;

ЦГА РК, Ф.15, оп.2, д. 63;

ЦГА РК, Ф.523, оп.1, д. 14;

[22] *Tygodnik Literacko-Społeczno-Polityczny „Głos” 1888:28.*
[23] *Tygodnik Literacko-Społeczno-Polityczny „Głos” 1888:27.*

Лучшие курорты Польши

В ОДНОМ ИЗ ЭТИХ МЕСТ В ПРОШЛОМ ВЕКЕ ЛЮБИЛИ ПРОВОДИТЬ СВОБОДНОЕ ВРЕМЯ КОСЫГИН И ХОНЕККЕР, В ДРУГОМ ВОДОЛАЗЫ НА ДНЕ ОЗЕРА СОБРАЛИ 1200 КГ МОНЕТ ИЗ 53 СТРАН МИРА, В ТРЕТЬЕМ НАХОДИТСЯ САМЫЙ ДЛИННЫЙ В ЕВРОПЕ ДЕРЕВЯННЫЙ МОРСКОЙ ПИРС. КАКОЙ ОТДЫХ ВЫ ПРЕДПОЧИТАЕТЕ: В ГОРАХ, НА МОРЕ, В ГУСТЫХ ЛЕСАХ ИЛИ В ОКРУЖЕНИИ ЧИСТЕЙШИХ ОЗЕР? CULTURE.PL ВЫБРАЛ САМЫЕ ЗАМАНЧИВЫЕ ПРЕДЛОЖЕНИЯ – ЛУЧШИЕ КУРОРТЫ ПОЛЬШИ, ГДЕ МОЖНО НЕЗАБЫВАЕМО ПРОВЕСТИ СВОБОДНОЕ ВРЕМЯ.

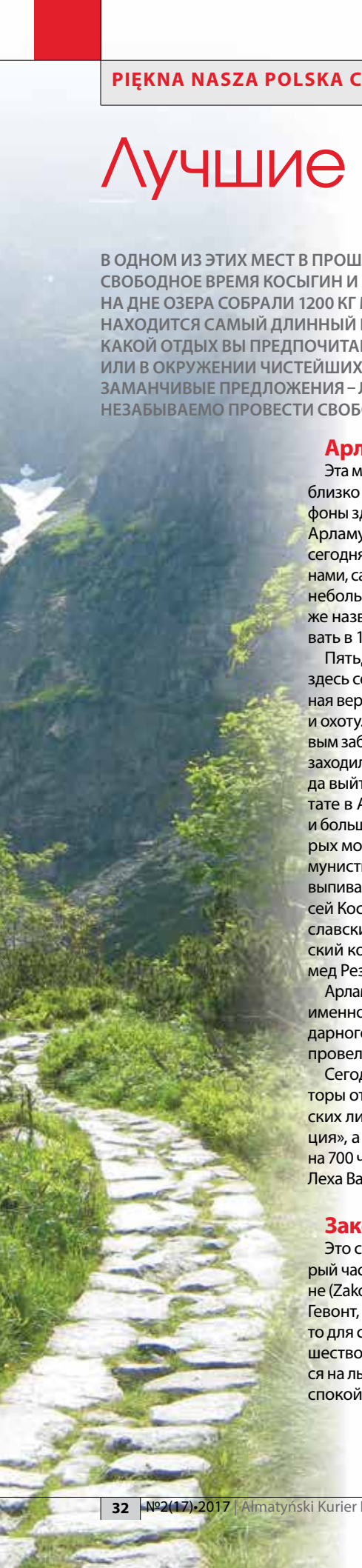

Арламув

Эта местность находится в горах Бескидах настолько близко от украинской границы, что мобильные телефоны здесь часто ловят сети украинских операторов. Арламув (Arłamów) – название взгорья, на котором сегодня расположен фешенебельный отель с бассейнами, саунами, полями для гольфа, конюшнями и даже небольшим частным аэропортом. Арламув – это также название деревни, которая перестала существовать в 1946 году.

Пятьдесят лет назад власти ПНР решили создать здесь секретный объект, в который правительственная верхушка и их гости могли бы приезжать на отдых и охоту. 23 тысячи гектаров они оградили двухметровым забором с отверстиями, через которые животные заходили на запретную территорию, но не могли оттуда выйти. Как рассказывают местные гиды, в результате в Арламуве паслись огромные (по сто особей и больше) стада оленей и быков, поохотиться на которых могли только сильные мира сего. Помимо коммунистической верхушки ПНР, в прошлом веке здесь выпивали и охотились член политбюро ЦК КПСС Алексей Косыгин, руководитель ГДР Эрих Хонеккер, югославский революционер Иосип Броз Тито, бельгийский король Бодуэн, последний шах Ирана Мохаммед Реза Пахлеви и другие.

Арламув вошел в историю также благодаря тому, что именно здесь в 1982 году удерживали лидера легендарного движения «Солидарность» Леха Валенсу. Он провел там шесть месяцев.

Сегодня в Арламуве заборов нет. Польские инвесторы отреставрировали дом отдыха коммунистических лидеров, сделали из него гостиницу «Резиденция», а рядом построили огромный центр отдыха на 700 человек. Если захотите переночевать в комнате Леха Валенсы, запомните, что сейчас это номер 2056.

Закопане

Это самый известный город-курорт Польши, который часто называют зимней столицей страны. Закопане (Zakopane) находится недалеко от горного массива Гевонт, в Западных Татрах. Здесь каждый найдет что-то для себя. Любители активного отдыха смогут путешествовать по десяткам горных маршрутов, кататься на лыжах или сноуборде. Если вам больше по душе спокойное созерцание прекрасного, стоит увидеть пейзажи парка Рувня Крупова, взгорье Анталувка или микрорегион Губаловское погорье. Семьи с детьми могут весело провести время в местном аквапарке.

С близлежащими Гевонтскими горами в польском фольклоре связано много легенд. Если смотреть на Гевонт со стороны Закопане, то его контуры напоминают спящего рыцаря. Согласно одному из преданий, в польских горах спят несколько рыцарей, которые проснутся, если на Польшу обрушится какая-то беда. В самом горном массиве есть много пещер: Юхаская (Jaskinia Juchaska), Спящих рыцарей (Jaskinia Śpiących Rycerzy), Завалисковая (Jaskinia Zawaliskowa). Для многих поляков Гевонт – это гора-символ. Местные жители любят повторять: если на закате солнца загадать желание, смотря на Гевонт, оно обязательно сбудется. Приезжайте и проверьте, так ли это!

Висла

Как известно, самая главная и большая река Польши – Висла (Wisła). Ее длина составляет 1047 км, она протекает через всю страну. В Польше есть также населенный пункт с одноименным названием. Именно на его территории находятся истоки Белой Виселки и Черной Виселки, которые при слиянии и образуют Вислу.

Жители города Висла с особой гордостью рассказывают о том, что здесь родился один из самых любимых спортсменов Польши, прыгун с трамплина, многократный чемпион мира и Олимпийских игр Адам Малыш.

В маленьком городке, где проживает всего одиннадцать тысяч человек, ничто не помешает туристам отдохнуть от шумных мегаполисов и напряженной работы. Неописуемой красоты горы, водоемы, леса – 74% поверхности Вислы занимают зеленые насаждения. Отдых в Висле по карману каждому. Прямо на сайте города (http://www.wisla.pl/turysta/accommodations) вы можете выбрать один из четырехсот отелей, виллу, пансионат, апартамент или избушку в лесу, которая подойдет именно вам. Чем заниматься в Висле? Ходить пешком, ездить на велосипеде, кататься на лыжах и, конечно же, пробовать блюда местной кухни. В маленьком городке и его окрестностях есть более пятидесяти ресторанчиков, в которых вы сможете дегустировать вкуснейшие блюда кухни польских горцев: квасницу (кислый суп с ребрышками), вареники с бараниной или «пляцки со шпырками» (драники с мясными шкварками).

Труймясто

Труймястом (Trójmiasto) поляки называют агломерацию на севере страны, в которую входит три города: Гданьск, Гдыня и Сопот. Если посмотреть на карту, видно, что все они расположены в одной линии, вдоль Гданьской бухты. Турист может без проблем

Арламув. Фото: Камиль Крукевич / Reporter

передвигаться по всему «Трехградью», поскольку между городами каждые несколько минут курсируют электрички. Билеты на общественный транспорт, купленные, например, в Гдыне, можно использовать в Сопоте и Гданьске.

Ехать в Труймясто мы советуем тем, кто любит лениво отдыхать с книгой на пляже или предпочитает во время отпуска знакомиться с разными историческими и архитектурными достопримечательностями. Столицей Поморья является Гданьск. Гданьск – это богатая история, интересная архитектура, река, море и морепродукты. Чем же интересны другие города агломерации? Например, в Сопоте ваш глаз порадует самый длинный в Европе деревянный морской пирс (515,5 м) или расположенный на улице Героев Монте Кассино кривой дом. Город настолько красив и географически удачно расположен, что именно в Сопоте – самая дорогая недвижимость Польши. Любители популярной музыки могут приехать на одно из главных музыкальных событий лета – Международный фестиваль песни в Сопоте, который ежегодно проходит во второй половине августа. На территории города находится пять больших санаториев, которые специализируются на лечении остеопороза, болезней нижних дыхательных путей, заболеваний сердца, ревматизма.

Гдыня – молодой город, появившийся после первой мировой войны на месте рыбацкой деревни. Помимо песчаных пляжей, здесь вы найдете красивые пирсы, сможете покататься на водных трамваях, увидеть корабль-музей «Дар Поморья». Гдыня – единственный город Европы с такой длинной и общедоступной береговой линией – 12,5 км.

Буковина-Татшаньская

В деревне Буковина-Татшаньская (Bukowina Tatrzańska) живет менее трех тысяч человек. Этот населенный пункт расположен в регионе Подгале, в отрогах Татр. Местные жители говорят, что здесь есть несколько сокровищ: вода, снег и горы, которыми они охотно делятся с туристами. Гмина (наименьшая территориальная единица Польши) Буковина-Татшаньская, центром которой и является город с одноименным названием, уникальна. Это единственное место в Польше, на территории которого существуют ледники. Как утверждают ученые, самому старому из них около четырехсот лет. Он находится в Менгушовецком кулуаре (ложбине на склоне горы), толщина этой ледяной массы – около тридцати метров

Отель в Арламуве. Фото: Лукаш Сольский / East News

Закопане. Фото: Игор Марцин Юзефович / Reporter

Висла. Фото: Томаш Едловский / Reporter

Гижицко. Фото: Войцех Вуйцик / Forum

Еще одна местная достопримечательность – Сиклява, самый высокий водопад Польши. Сиклява, конечно, не тысячеметровый венесуэльский Анхель, однако на падение в польских Татрах водных масс с высоты 70 м также приятно посмотреть.

Буковина-Татшаньская – рай для скалолазов. На территории гмины находится более шестисот трасс для тех, кто любит взбираться в горы.

Есть здесь еще одно место, которое, как магнит, привлекает туристов. В долине Рыбьего потока, на высоте 1395 метров над уровнем моря, расположено озеро Морское око. Его прозрачные воды со всех сторон окружены высокими горными вершинами и кедровыми соснами. The Wall Street Journal назвал Морское око одним из пяти самых красивых озер мира. Мнение журналистов авторитетного издания подтверждают туристы, которые восхищаются водоемом и, желая еще раз его увидеть, бросают в озеро монеты. Во время недавней «уборки» дна Морского ока водолазы вытащили оттуда более 1200 кг монет из 53 стран мира. Возможно, там был и ваш медяк? Если нет, стоит это исправить.

Шклярска-Поремба

Нижняя Силезия, небольшой городок Шклярска-Поремба (Szklarska Poręba). Населенный пункт расположен в живописном месте – долине реки Каменна. Его окружают Йизерские горы и Карконоше, где 110 дней в году лежит снег. Благодаря этому городок стал излюбленным местом ценителей зимнего отдыха.

Тысячу лет назад сюда в поисках драгоценных камней и минералов приезжали валлоны. В наши дни Шклярска-Поремба предлагает туристам сыграть в квест с довольно странным названием «Магический путь духа гор» (Magiczny Szlak Ducha Gór), во время которого они могут открыть для себя валлонские места, увидеть город и его окрестности, узнать историю местности. Чтобы принять участие в квесте, необходимо прийти в местный Центр туристической информации (ul. Jedności Narodowej 1a, tel. +48 75 75 47 740), купить за 10 злотых (2,5 евро) набор «Книга сокровищ» и отправиться навстречу приключениям. Турист, нашедший все четырнадцать магических мест, получает «Сертификат открывателя Шклярской-Порембы» и сувенир. Если решитесь, желаем удачи!

Миколайки

Очередное место нашего топ-10 находится на северо-востоке Польши, в Мазурском поозерье. В городе, расположенном на живописных озерах Миколайское и Талты, множество пристаней для яхт и небольших суден – вот почему Миколайки (Mikołajki) называют парусной столицей Польши.

В зависимости от финансовых возможностей, туристы могут здесь поселиться в местном четырехзвездочном отеле, одном из пансионатов, снять апартаменты или комнату у жителей городка.

Чем можно заниматься в этом месте? Например, знакомиться с местной флорой и фауной. Всего в нескольких километрах от города находится Мазурский ландшафтный парк. На 55 000 га парка находятся густые леса, поляны, 60 озер, 11 заповедников.

В пяти километрах от города расположен единственный в Польше заповедник редкого вида птиц – лебедя-шипуна. Шипуном его назвали за шипящие звуки, которые он издает, когда раздражен. Интересно, что поляки называют его немым лебедем. Если хотите увидеть одного из самых крупных представителей этого вида, размах крыльев которого достигает более двух метров, а также других птиц, обязательно отправляйтесь на озеро Лукнайно. Для наблюдения за пернатыми здесь оборудовали три смотровые площадки.

Любители водных путешествий могут арендовать в Миколайках яхту или воспользоваться паромом, который соединяет город с деревней Вежба (Wierzba). Как правило, паром курсирует несколько раз в день с начала апреля по конец сентября.

Хель

«Здесь начинается Польша» – так о своей малой родине говорят жители Хеля (Hel), крохотного балтийского городка, расположенного на Хельской косе. Туристы любят это место за его уникальное географическое положение: Хель с трех сторон омывается морем, на территории населенного пункта есть красивые песчаные пляжи. Бары, рестораны, отели, пансионаты, железнодорожный вокзал, такси и банки – на краю Польши вы не будете чувствовать себя оторванным от цивилизации, здесь прекрасно развита инфраструктура. Подходящее жилье туристы могут найти не только на общеизвестных порталах Booking и др., но и в официальной группе «Nocleg w

Хельская коса. Фото: Кацпер Ковальский / Forum

Helu» в Facebook. Кстати, не удивляйтесь, что сумма в вашем счете за проживание будет незначительно повышена. В 1991 году власти города приняли постановление, согласно которому каждый турист обязан платить т.н. климатический сбор в размере 2 злотых (около 50 евроцентов).

Если в Хеле вам надоест загорать, плавать или заниматься серфингом, вы можете взять напрокат велосипед и отправиться исследовать полуостров. В городке-трехтысячнике есть также несколько музеев: рыболовства, истории Хеля, Хельской железной дороги и Музей обороны побережья. Из-за стратегически важного географического положения, после второй мировой войны у городка был статус «закрытого»: посещать его могли только граждане Польской Народной Республики, въезжать на частном автомобиле разрешали только при наличии специального пропуска. Хель «открыли» для всех желающих после падения коммунистического режима в 1989 году.

В этом райском уголке находится резиденция президента Польши. Известно, что здесь очень любили отдыхать Александр Квасьневский и Лех Качиньский. В летнюю резиденцию главы польского государства приезжали Ангела Меркель и Джордж Буш.

Гижицко

Очередной курорт, находящийся в регионе Мазуры, известном своими чистейшими озерами и уголками нетронутой природы. Гижицко (Giżycko) – один из главных портов мезорегиона Края больших мазурских озер. Да, главное слово здесь – озера. Сам город лежит на четырех водоемах: Тайты, Кисайно, Негоцин и Войсак. Всего на Мазурах около тысячи озер. Любимое развлечение туристов здесь – курсирование между ними.

Однако, если вы решили сюда приехать, не ограничивайтесь самим городом. В этом регионе прекрасно развит экологический туризм (agroturystyka), поэтому советуем всем, кто хочет отдохнуть от городского шума, снимать жилье не в самом Гижицко, а в небольших деревнях, которые находятся в 3-7 км отсюда. Как правило, владельцы таких деревенских мини-пансионатов за небольшую оплату охотно на машине приезжают в город за своими постояльцами. Почему мы рекомендуем вам сделать выбор в пользу зеленого туризма? Во-первых, это дешево. В таких местах можно найти ночлег даже за 30 злотых (7 евро) за сутки.

Миколайки. Фото: Войцех Вуйцик / Forum

Во-вторых, в частном секторе (в Польше такие места называют агротуристическими хозяйствами) вы увидите жизнь людей, почувствуете атмосферу региона. В-третьих, большинство владельцев пансионатов выращивают овощи, фрукты, разводят курей, благодаря чему вы сможете регулярно есть экологически чистые продукты.

Казимеж-Дольны

Однажды ночью, много лет назад, когда на Ветряной горе рос густой дубовый лес, над ним пролетал черт. Он устал, прилег отдохнуть, а когда проснулся, обнаружил, что в этом красивом месте живет много людей, и решил остаться. Проголодавшись, черт съел петуха. Вкус упитанной птицы настолько ему понравился, что с тех пор он ничего другого и не ел – только петухов. В скором времени во всей окрестности остался в живых только один старый, но очень мудрый петух, который спрятался со своей курочкой в пещере и попросил местных монахинь освятить нору черта. Черт так испугался свяченой воды, что тут же скрылся восвояси. Петух же вышел из своего укрытия и весь день ходил довольный по улочкам поселения, которое со временем назвали Казимежем-Дольны (Kazimierz Dolny). Сама легенда о мудрой птице стала настолько популярной, что в некоторых местных кондитерских вы можете купить петуха из дрожжевого теста.

Однако не только этим славится город. Казимеж-Дольны – это жемчужина ренессанса, один из самых красивых маленьких городов Польши. Населенный пункт, в котором проживают 3,5 тысячи человек, ежегодно принимает несколько сотен тысяч туристов. Гости города любят проводить время в ресторанчиках Рыночной площади, взбираются на взгорье Трех Крестов, с которого открывается прекрасный вид на Вислу, плавают на катерах вдоль реки, проходят оздоровительные процедуры в спа-курортах. Один важный совет: если вас пугают толпы туристов, запланируйте свою поездку в Казимеж-Дольны на осень. Весной и летом городок трещит по швам.

Евгений Климакин, Culture.pl

В Королевских Лазенках начался сезон бесплатных концертов

ЭТА ТРАДИЦИЯ СУЩЕСТВУЕТ УЖЕ ОКОЛО 60 ЛЕТ. В ОДНОМ ИЗ САМЫХ ИЗВЕСТНЫХ ПАРКОВ ПОЛЬШИ, КОРОЛЕВСКИХ ЛАЗЕНКАХ, С СЕРЕДИНЫ МАЯ ПО КОНЕЦ СЕНТЯБРЯ ПРОХОДЯТ БЕСПЛАТНЫЕ КОНЦЕРТЫ МУЗЫКИ ГЕНИАЛЬНОГО ПОЛЬСКОГО КОМПОЗИТОРА ФРЕДЕРИКА ШОПЕНА. В 2017 ГОДУ МУЗЫКАЛЬНЫЙ СЕЗОН ОТКРЫЛСЯ 14 МАЯ, ОН ЗАКОНЧИТСЯ 24 СЕНТЯБРЯ. ВОСКРЕСНЫЕ КОНЦЕРТЫ ПРОХОДЯТ ДВА РАЗА В ДЕНЬ – В 12:00 И 16:00 ВОЗЛЕ ПАМЯТНИКА ШОПЕНУ.

История памятника

Впервые шопеновские концерты в Лазенках прошли в 1959 году, после восстановления памятника польскому композитору. У самого памятника сложная история. Идея установить его родилась в 1889 году, в сороковую годовщину смерти Шопена. В то время воплотить такую идею в жизнь было непросто. Варшава тогда входила в состав Российской империи, и царским властям не нравилась эта инициатива. Путь от задумки к ее реализации занял около сорока лет. Помогло очарование польской оперной певицы Аделаиды Больской, которая получила устное разрешение царя Николая II установить памятник.

Сначала состоялся конкурс, в котором приняли участие 66 скульпторов. Победу одержал проект скульптора Вацлава Шимановского. Работа, утвержденная в Польше, была негативно оценена Петербургской академией изящных искусств. «Проект производит антихудожественное впечатление, в особенности, дерево и маленькие фигурки»,– сообщили цензоры. Варшава вынуждена была учесть это мнение. Так из проекта памятника исчезли фигуры жаб, которые и без того вызывали горячие дискуссии, а также была изменена форма дерева, под которым сидел Шопен.

14 ноября 1926 года жители и гости Варшавы наконец-то смогли увидеть монументальное изваяние великого музыканта, сидящего под сломленной вербой. Однако очень скоро наступила черная полоса. Через тринадцать лет на Польшу напали гитлеровцы. Сначала они запретили полякам исполнять поднимающую патриотический дух музыку Фредерика Шопена, а позже, в 1940 году, по приказу генерал-губернатора оккупированной Польши Ганса Франка взорвали памятник великому композитору. Немцы приказали также уничтожить все существующие копии изваяния Шопена.

Спустя несколько лет после окончания войны, в развалинах Вроцлавской фабрики по производству вагонов была найдена голова Шопена из варшавского памятника. Благодаря чудом сохранившемуся гипсовому проекту, памятник удалось восстановить. В 1958 году в Лазенках опять появился вылитый из бронзы пятиметровый Шопен. Спустя год в этом месте начали проводить концерты.

Летний музыкальный салон Варшавы

Формат шопеновских концертов в разные годы был разным. Изначально в Королевских Лазенках в сопровождении оркестра исполнялся один из концертов композитора (Шопен написал всего два фортепианных концерта). В 70-х под памятником играли не только произведения Шопена, но и его современников. В 80-х, помимо музыки, в Лазенках звучали стихи польских поэтов.

Сегодня это место называют летним музыкальным салоном Варшавы. На каждый концерт приходят около трех тысяч зрителей, аудитория одного сезона летних концертов – более 120 тысяч человек. Для многих туристов воскресный рецитал в Лазенках стал обязательным пунктом программы в Варшаве. Зрители заранее занимают место, чтобы в непринужденной атмосфере, сидя на лавочках или лежа на траве, послушать игру лучших пианистов мира, лауреатов самых престижных конкурсов.

www.culture.pl

Nowelizacja ustawy o repatriacji

W DNIU 27 IV 2017 PREZYDENT ANDRZEJ DUDA PODPISAŁ NOWELIZACJĘ USTAWY O REPATRIACJI, KTÓRA WPROWADZA NOWE FORMY POMOCY FINANSOWEJ DLA REPATRIANTÓW ORAZ UŁATWIA POWRÓT I OSIEDLANIA SIĘ W POLSCE OSOBOM POLSKIEGO POCHODZENIA.

Według noweli zmieniono definicję repatrianta i procedurę związaną z przyznawaniem wizy krajowej w celu repatriacji oraz uproszczono proces powrotu u osiedlania się w Polsce osobom polskiego pochodzenia w drodze repatriacji. Przewidziano także ustanowienie pełnomocnika rządu ds. repatriacji oraz utworzenie Rady ds. Repatriacji. Rada będzie organem opiniodawczo-doradczym pełnomocnika. Nowela przewiduje tworzenie ośrodków adaptacyjnych dla repatriantów, które mają zapewniać im adaptację, naukę języka i przygotowanie się do zawodu. W takim ośrodku repatriant będzie mógł przebywać od 3do 6 miesięcy.

Nowelizacja wprowadza także nową formę pomocy finansowej dla repatriantów. Repatriant będzie mógł otrzymać do 25 tys. zł. Wsparcie to będzie mógł przeznaczyć na dopłatę do zakupu lub wynajmu mieszkania. Nowela przewiduje, że gminie, która zapewni lokal mieszkalny repatriantowi, zostanie udzielona jednorazowa dotacja z budżetu państwa do 25 tys. zł na repatrianta. Nowe przepisy będą zasadniczo obowiązywać od 1 maja 2017 r.; część regulacji powinna wejść w życie 1 września 2017 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

INFORMACJA O USTAWIE z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw

Ustawa o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw, ma na celu uproszczenie i usprawnienie procesu powrotu i osiedlania się w Polsce osobom pochodzenia polskiego w drodze repatriacji.

Zmiany dotychczas obowiązujących zasad polegają w szczególności na:

1) rozszerzeniu kręgu osób uprawnionych do ubiegania się o wydanie wizy krajowej w celu repatriacji: wiza krajowa w celu repatriacji będzie mogła być wydana małżonkowi i zstępnym do czwartego stopnia repatrianta oraz małżonkowi zstępnego;

2) zmianie definicji repatrianta, którym według nowych przepisów będzie osoba, która przybyła do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizy krajowej wydanej w celu repatriacji z zamiarem osiedlenia się na stałe;

3) stworzeniu ośrodków adaptacyjnych dla repatriantów;

4) przyznaniu osobom przebywającym w ośrodkach adaptacyjnych świadczenia pieniężnego w wysokości 200 zł miesięcznie;

5) przydzielania repatriantom znajdującym się w szczególnej sytuacji, osoby wspierającej;

6) stworzeniu postaw do przyznawania pomocy finansowej dla repatriantów na cele mieszkaniowe w wysokości nie większej niż 25 000 zł na repatrianta w formie dopłaty do: czynszu najmu lokalu mieszkalnego albo opłaty za zakwaterowanie w domu studenckim, albo kosztów nabycia lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego;

7) umożliwieniu ubiegania się repatriantowi o częściowe pokrycie kosztów remontu lokalu mieszkalnego lub domu;

8) zwolnienie z podatku od spadków i darowizn (lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych) otrzymanych przez repatriantów;

9) ustanowieniu Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji oraz powołaniu Rady do spraw Repatriacji;

10) objęciu osób, które nabyły obywatelstwo polskie w drodze repatriacji, opieką zdrowotną przez okres do 90 dni od dnia przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

Istotną zmianą jest wprowadzenie zasady, że wiza krajowa w celu repatriacji będzie mogła być wydana

małżonkowi i zstępnym do czwartego stopnia repatrianta oraz małżonkowi zstępnego.

Rozwiązania przyjęte w nowelizacji uwzględniają także udzielanie repatriantom pomoc finansową dla na cele mieszkaniowe w wysokości nie większej niż 25 000 zł na repatrianta w formie dopłaty do:

1) czynszu najmu lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego albo

2) opłaty za zakwaterowanie w domu studenckim, albo

3) kosztów nabycia lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego.

Repatriantowi, który poniósł koszty związane z remontem, adaptacją lub wyposażeniem lokalu mieszkalnego w miejscu osiedlenia się w Rzeczypospolitej Polskiej, w wysokości do 6000 zł na jednego repatrianta.

Na podstawie ustawy przewidziano możliwość objęcia pomocą finansową także tych repatriantów oraz ich małżonków i małoletnich dzieci, którzy już przyjechali do kraju, jednakże nie wcześniej niż 12 miesięcy przed wejściem w życie niniejszej ustawy.

Ustawa wprowadza zmiany w ustawie o Karcie Polaka, które zmierzają do określenia warunku wykazania się znajomością języka polskiego w stopniu co najmniej podstawowym dla osób, których polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z przepisami ustawy o repatriacji.

Zgodnie z ustawą, osobom fizycznym, w uznaniu ich zasług w związku z prowadzeniem działalności na rzecz repatriantów, może zostać przyznana odznaka honorowa „Zasłużony dla repatriacji". Odznakę będzie przyznawał Prezes Rady Ministrów z własnej inicjatywy albo na wniosek Pełnomocnika lub organu statutowego organizacji społecznej lub instytucji działającej na rzecz repatriantów.

Ustawa wejdzie w życie z dniem **1 maja 2017 r.**, z wyjątkiem art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o repatriacji w zakresie pokrycia kosztów związanych z podjęciem w Polsce nauki przez osobę małoletnią, podlegającą obowiązkowi szkolnemu, który wejdzie w życie z dniem 1 września 2017 r.

http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,586,7-ustaw-z-podpisem-prezydenta.html

Pułtusk. Grupa repatriantów z Kazachstanu. Wiosna 2017 r.

Традиционные польские картофельные клецки с творогом

ИНГРЕДИЕНТЫ:

1800 г. картофеля
250 г. творога
1 яйцо
200 мл. пшеничной муки
соль
панировочные сухари
2 ложки топленого масла

ПРИГОТОВЛЕНИЕ:

1. Картофель варить до мягкости, остудить и перемешать в блендере.
2. Добавить к картофелю творог, муку, яйцо, посолить и перемешать до однородной массы
3. На посыпанной мукой поверхности сформировать из массы колбаски и порезать ножом под углом на небольшие клецки.
4. Опустить в кипящую подсоленную воду, и когда всплывут на поверхность, вынуть шумовкой.
5. На сковородке растопить масло и слегка подрумянить панировочные сухари.
6. Полить клецки топленым маслом с сухарями.

Приятного аппетита!

Приглашаем на учебу в Польские классы!

Школа-гимназия № 23 г.Алматы и Центр польской культуры «Вензь» объявляют набор детей на учебу в Польский 8-й класс на 2017-2018 учебный год.

Выпускники Польских классов, успешно сдавшие выпускные экзамены, продолжат обучение в высших учебных заведениях Польши на бесплатной основе. Учащиеся принимаются из любой школы города на конкурсной основе, на основании годовых оценок по общеобразовательным предметам.

На все вопросы ответят:
- по e-mail: ochervinskiy@gmail.com
- по телефону: +7-701-7161000

Телефоны школы: 255-85-38, 255-86-78
Адрес школы: ул. Сатпаева, 3а (угол ул. Наурызбай батыра)
Сайт: http://www.wienz.kz/ru/polskij-yazyk